

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 1; rozdawał N, obie przed partią.

♠ ==
 ♥ KQ8764
 ♦ AKQ64
 ♣ J9

♠ A74
 ♥ J3
 ♦ J9853
 ♣ Q53

♠ KQJ83
 ♥ 95
 ♦ 107
 ♣ 8762

♠ 109652
 ♥ A102
 ♦ 2
 ♣ AK104

W N E S



Mocne wejście – rozdanie nr 1 sierpniowego turnieju indywidualnego *KMP 2003* to wspaniały wielki szlem w kiery. Żywię nadzieję, iż większość stworzonych tylko na 2–3 rozdania par ten znakomity kontrakt osiągnie.

Nasz System:

W	N	E	S
–	1 ♥ ¹	1 ♠ ¹	2 ♠ ²
pas	3 ♠ ⁴	pas	4 ♣ ⁵
pas	4 ♦ ⁶	pas	5 ♣ ⁷ (!)
pas	5 BA ⁸	pas	6 ♥ ⁹
pas	7 ♥ ¹⁰	pas	pas
pas			

¹ typowe wejście na wist, przed partią jak najbardziej wskazane

² co najmniej inwit do końcówki z fitem kierowym

³ *kontra wistowa* – wskazanie starszej figury w pikach, alternatywą dla tej zapowiedzi jest podniesienie do 3♠

⁴ krótkość pikowa, wezwanie do cue-bidu

^{5,6} cue-bidy

⁷ cue-bid – z tak ładną kartą (dwa asy i król przy jednym z nich) wolno przekroczyć strefę końcówki

⁸ *Blackwood*

⁹ dwie wartości bez damy atu

¹⁰ po silnej sekwencji partnera – N wie, iż posiada on ♣A K oraz ♥A (a nie ♠A!), szlem kierowy powinien być zatem wykładany

Inna możliwa sekwencja (w przypadku gdy E nie wejdzie do licytacji), która jednak w turnieju indywidualnym raczej nie padnie:

W	N	E	S
–	1 ♥ ¹	pas	1 ♠
ctr. ³	3 ♦ ¹	pas	4 ♥ ²
pas	5 ♠ ³	pas	6 ♦ ⁴
pas	7 ♥ ⁵	pas	pas
pas			

¹ 5+♥–4+♦, forsing do dogranej

² pełny fit kierowy; nie jest to bynajmniej sekwencja negatywna, jako że alternatywne 3♥ pełnego fitu kierowego nie przyrzekłyby (zgodnie z *zasadą elastyczności*)

³ *Blackwood* wyłączeniowy, pytanie o cztery wartości – z wyłączeniem ♠A

⁴ dwie takie wartości

⁵ wprawdzie N nie wie o ♣K, i tak jednak wielkiego szlema zaryzykuje

Mało która para zdąży umówić się na *Blackwooda wyłączeniowego*, trzeba wówczas będzie policytować trochę dłużej i żmudniej, ale za to precyzyjniej:

W	N	E	S
–	1 ♥ ¹	pas	1 ♠
pas	3 ♦ ¹	pas	4 ♥ ²
pas	4 ♠ ³	pas	5 ♣ ⁴
pas	5 ♦ ⁵	pas	6 ♣ ⁶ (!)
pas	7 ♥ ⁷	pas	pas
pas			

^{1,2} jak poprzednio

^{3,4,5} cue-bidy

⁶ ponownie tak ładne wartości uzasadniają wkroczenie na szczebel sześciu

⁷ bez asa atu partner nie poczynąłby sobie tak śmiało, a ♣A K ujawnił

Nie ulega wątpliwości, iż w turnieju indywidualnym zdecydowana większość par umówi się jednak na licytację *Wspólnym Językiem*:

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	1 ♥ ¹	1 ♠	2 BA ²
pas	3 ♠ ³	pas	4 ♣ ⁴
pas	4 ♦ ⁵	pas	5 ♣ ⁶
pas	5 BA ⁷	pas	6 ♥ ⁸
pas	7 ♥ ⁹	pas	pas
pas			

¹ teoretycznie rzecz biorąc, z kartą o tak ogromnym potencjale wygrywającym można by zacząć od 1♣, tak dużą dwukolorówkę będzie jednak dużo łatwiej odsprzedać po otwarciu naturalnym; tak nie zrównoważony układ ręki N jest również praktycznie gwarancją, że nawet przy bardzo słabej karcie S licytacja nie wygaśnie na szczeblu jednego (w najgorszym wypadku ożywią ją przeciwnicy)

² inwit do końcówki z fitem kierowym (2♠ dograną by przesądziły)

³ krótkość pikowa, wezwanie do cue-bidu

^{4, 5, 6} cue-bidy, uwagi jak poprzednio

⁷ *Blackwood*

⁸ dwie wartości bez damy atu

⁹ i tu N powinien być pewien, iż partner posiada ♣A K oraz ♥A

A gdy E nie zdecyduje się na wejście 1♠:

W	N	E	S
–	1 ♥	pas	1 ♠
pas	3 ♦ ¹	pas	4 ♥ ²
pas	4 ♠ ³	pas	5 ♣ ⁴
pas	5 ♦ ⁵	pas	6 ♣ ⁶
pas	7 ♥ ⁷	pas	pas
pas			

¹ 5+♥–5+♦, 15–17 PC

² alternatywne 3♥ forsowałyby, nie przyrzekwałyby jednak jeszcze pełnego fitu kierowego; 4♥ mówią natomiast o prawdziwym ficie kierowym i zdecydowanie kolorowym charakterze ręki S

^{3, 4, 5, 6} cue-bidy, ostatni mówi o szczególnie ładnej ręce S

⁷ do takiej licytacji upoważnia partnera posiadanie ♣A K oraz ♥A

I w sekwencjach wspólnojęzykowych możliwe jest zastosowanie przez N *Blackwooda* *wyłączeniowego* (po 4♥ S – skok na 5♠). Dalsza licytacja stanie się wówczas dużo prostsza, ale też – mniej pewna (brak informacji o ♣K).

Zrealizowanie 7♥ nie powinno nastroczać graczowi N żadnych problemów – metoda optymalna to przebiecie na stole dwóch blotek karowych (i wyfortowanie piątej karty tego koloru w ręce) – bez uprzedniego ściągnięcia asa atu (choć przy aktualnym rozkładzie rozgrywający może sobie na to pozwolić). Do sukcesu wiedzie też kilka innych dróg – np. przebiecie w dziadku tylko jednego kara, ale po uprzednim wyrobieniu sobie przebitką w ręce dziesiątki trefl (siedem lew atutowych, trzy kra plus trzy trefle). A także przebiecie na stole tylko jednego kara, a potem ściągnięcie wszystkich atutów – w końcówce obrońca W stanie wówczas w karowo-treflowym przymusie. Jedno, na co rozgrywający wielkiego szlema w kery nie może sobie pozwolić, to zaimpasowanie damy trefl...

Minimaks teoretyczny: 7 ♥ (NS), 13 lew; 1510 dla NS.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 2; rozdawał E, po partii NS

	♠ A1053	
	♥ J965	
	♦ A105	
	♣ K3	
♠ ==		♠ KQ2
♥ KQ83		♥ A742
♦ J962		♦ KQ74
♣ AJ972		♣ Q4

	♠ J98764	
	♥ 10	
	♦ 83	
	♣ 10865	

W	N	E	S
–	–	1 BA	pas
2 ♣	pas	2 ♥	pas
3 ♠ ¹	pas	4 ♥	pas
pas	pas		

¹ splinter, cztery kiery, krótkość pikowa

Po drodze do końcówki **W** pokaże singla pik, jego partner jednak – z marnującym się w tym kolorze mariaszem – czym prędzej wycofa się na 4♥. Rozgrywka – zwłaszcza z ręki **E**, po pikowym skrócie dziadka – będzie musiała być bardzo staranna. **E** powinien jak najszybciej wyrobić sobietrefle – aby potem na ten kolor pozbyć się z ręki ostatniego pika (drugi pik musi zostać przebity na stole). Oczywiście rozgrywający nie może też dopuścić do tego, aby obrońca **S** przebił karo. Jeżeli więc gracz **E** – po przebicciu pierwszego wistu pikowego w dziadku – zdecyduje się przejść do ręki karem i zaimpasować trefle (a nie zagrać w tym kolorze blotką do damy) – będzie musiał poprzedzić te manewry ściąganiem ♥K. Ale potem nie wolno mu będzie dalej atutować, tylko powinien grać dobre trefle (albo wcześniej wyrobić sobie do końca kara). Wówczas rozgrywający odda tylko to, co oddać musi: ♣K, ♦A oraz lewą atutową.

Najwygodniejsza linia rozgrywki to jednak przebicie pika, odegranie (w tym wariantcie nie jest to jednak absolutnie konieczne) ♥K, a potem wyjście ze stołu blotką treflową. Gdy **N** wskoczy wówczas ♣K i zagra w trefla, wskazane będzie przebicie na stole drugiego pika, a zaraz potem (bez ściągania ♥D) zagranie ♣A. Gdyby bowiem rozgrywający poszedł na jedenaście lew, zgrywając (po ♣D) ♥A i ♥D (albo chociażby przebijając w dziadku drugiego pika i ściągając ♥D), aby następnie grać dobre trefle, obrońca **N** przebiłby już asa trefl i odegrałby ♠A, obkładając kontrakt bez jednej. Chodzi po prostu o to, aby gracz

E nie stracił kontroli nad kolorem pikowym (nie wolno mu bowiem – przynajmniej w tym wariantcie rozgrywki – oddać przeciwnikom wziętki pikowej).

Możliwe są też jednak i inne (i to liczne) linie skutecznego postępowania rozgrywającego, trudno byłoby tu je wszystkie wymienić, a tym bardziej wyczerpująco omówić. W widne karty nie jest nawet konieczne przebijanie pierwszego wistu pikowego – w zamian można wówczas wyrzucić ze stołu trefla (byle nie asa!) albo karo. Obrońca **N** weźmie tę lewę A i – optymalnie dla obrony – odwróci w blotkę atu. W toku dalszej gry rozgrywający ściągnie drugi raz kiery, odda lewę na A, a potem zgra trzeci honoru atutowy, ściągnie K D (pilnie bacząc na komunikację – w niektórych wypadkach ten ostatni manewr będzie musiał poprzedzić ściągnięcie trzeciego honoru kierowego i ostatecznie oddanie lewy na A) oraz wszystkie lewy karowe, aby następnie wpuścić gracza **N** czwartą rundą kierów – na wist spod K. Aby uniknąć wcześniejszej wpustki, **N** nie przebije czwartego kara (gdyby tego dokonał, pozostałoby mu jedynie wyjść w trefla – spod króla albo w pika – pod podwójny renons), będzie jednak w zamian zmuszony do pozbycia się swojego ostatniego pika. Dlatego właśnie końcowa wpustka czwartą rundą kierów (sprowadzająca grę do bez atu) okaże się z punktu widzenia rozgrywającego efektywna (w dwukartowej końcówce obrońcy **N** pozostanie tylko K x).

Na **WE** możliwe jest też zrealizowanie 3BA (i tylko pierwszy wist pikowy – i to nie zabity przez **N** asem!! – ogranicza je do lew dziewięciu; gdyż na piątego trefla **N** będzie wówczas mógł wyrzucić A!!). Być może niektórzy gracze **E** – po dowiedzeniu się o krótkości pikowej w ręce partnera – wybiorą właśnie ten kontrakt (choć w większości systemów – po uzgodnieniu rozłożonych 4–4 kierów – nie będzie to już możliwe, jako że 3BA forsowałoby). Inną końcówkę – karową, można natomiast obłożyć, chociaż tylko i wyłącznie na przebitce kierowej. Strona **WE** jest natomiast w stanie wziąć osiem lew, grając w piki. Ponieważ jednak założenia są dla niej niekorzystne, obrona *czterema pikami* nie powinna nikogo skusić.

Minimaks teoretyczny: 4  (**WE**), 10 lew; **420 dla WE**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 3; rozdawał S, po partii WE.

	♠ A874	
	♥ AQ3	
	♦ A8	
	♣ J1083	
♠ 1062		♠ KJ5
♥ KJ9852		♥ 10764
♦ K		♦ QJ2
♣ Q95		♣ 642

	♠ Q93	
	♥ ==	
	♦ 10976543	
	♣ AK7	

W	N	E	S
–	–	–	pas
2 ♥ ¹	ktr.	pas	3 ♥ ²
pas	3 BA	pas	pas
pas			

¹ słabe dwa

² wywiad bezatutowy

albo:

W	N	E	S
–	–	–	pas
2 ♥ ¹	ktr.	pas	3 ♥ ²
pas	3 BA	pas	4 ♦ ³
pas	4 BA/5 ♦	pas	pas
pas			

^{1,2} jak poprzednio

³ forsing na karach

Inne możliwości:

W	N	E	S
–	–	–	pas
2 ♥ ¹	2 BA ²	pas	3 ♣ ³
pas	3 ♠ ⁴	pas	4 ♠ (!)
pas	pas	pas	

¹ słabe dwa

² naturalne, 15–18 PC

³ Stayman

⁴ cztery piki

albo:

W	N	E	S
–	–	–	pas
2 ♥ ¹	2 BA ²	pas	3 ♠ ³
pas	3 BA	pas	4 ♦ ⁴
pas	4 BA/5 ♦	pas	pas
pas			

^{1,2} jak poprzednio

³ kolor(-y) młodszy(-e)

⁴ forsing na karach (alternatywą dla tej sekwencji – jeśli chodzi o konstrukcję systemu – jest bezpośredni skok na 4 ♦ po 2BA partnera)

Kolejne wchodzące w rachubę sekwencje (po otwarciu **W** 2 ♦ *multi*):

W	N	E	S
–	–	–	pas
2 ♦ ¹	2 BA ²	pas	3 ♣ ³
pas	3 ♠ ⁴	pas	4 ♠
pas	pas	pas	

¹ *multi*

² naturalne, 15–18 PC

³ *Stayman*

⁴ cztery piki

albo:

W	N	E	S
–	–	–	pas
2 ♦ ¹	2 BA ²	pas	3 ♠ ³
pas	3 BA	pas	4 ♦ ⁴
pas	4 BA/5 ♦	pas	pas
pas			

¹ *multi*

² naturalne, 15–18 PC

³ kolor(-y) młodszy(-e)

⁴ forsing na karach (znów alternatywą dla tej sekwencji – jeśli chodzi o rozwiązania systemowe – jest bezpośredni skok na 4 ♦ – po 2BA partnera)

Dość!, chociaż do wyczerpania wszystkich prognoz rozwoju wydarzeń w tym interesującym rozdaniu jeszcze daleko. W zależności od rodzaju otwarcia **W** (2 ♥, 2 ♦), wyboru wejścia przez **N** (kontra, naturalne 2BA) oraz dalszych ustaleń systemowych strony **NS** (3 ♣ – *Stayman*, 3 ♠, 4 ♦) w rozdaniu tym może dojść do wielu rozmaitych kontraktów: od częściówek karowych począwszy, po końcówki bezatutowe, pikowe oraz karowe (wszystkie, rzecz jasna, na **NS**). Kolejna niewiadoma to los tych kontraktów: wprowadzie 3BA położy się tylko i wyłącznie po wskazanym ataku kierowym, ale już kontrakt 5 ♦ zostanie przez taki sam

wist kierowy wypuszczony (!). Rozgrywający (S) zrobi bowiem wówczas impas damą kier, wyrzuci z ręki trefla, a następnie np. (możliwe są tu bowiem rozmaite warianty szczegółowe) ściągnie ♣A K, wejdzie na stół ♦A, przebije w ręce trefla, wróci do dziadka ♠A i na ♥A oraz dobrego trefla pozbędzie się z ręki obu pozostałych tam jeszcze pików. Końcówka karowa (z ręki S) zostanie też wypuszczona po pierwszym wiście treflowym, a położy ją jedynie atak pikowy oraz pierwsze wyjście ♦K.

Natomiast 4♠ są na NS zawsze do wygrania. Prześledźmy rozgrywkę tego interesującego kontraktu (ustawionego z naturalnej ręki N) po pierwszym (najbardziej dla rozgrywającego nieprzyjemnym) wiście treflowym. Gracz N pobije go na stole asem, po czym ściągnie ♦A i odejdzie karem. (Przy niestabilnych atutach rozpoczynaj rozgrywkę od wyrabiania longera bocznego!). Obrońca E weźmie lewy ♦W i powtórzy treflem. N zabije w dziadku ♣K, przebije w ręce karo, a następnie wyjdzie stamtąd blotką atu. Załóżmy najpierw, że E nie wskoczy wówczas ♠K. Rozgrywający weźmie lewę ♠D, wróci do ręki ♠A, przebije na stole blotkę kierową, po czym odejdzie treflem, oddając W lewę na damę w tym kolorze. Jeżeli obrońca ten wyjdzie teraz w pika, to wpuści królem pik swojego partnera. I ten będzie musiał zagrać w kiera – do ♥A D (i forty treflowej) w ręce rozgrywającego. A gdy po ♣D – W odejdzie w kiera, N wykona w ręce impas damą, po czym połączy przeciwnikom atuty. I w chwilę potem pokaże im dobrą rękę: ♥A oraz ♣W.

Kiedy natomiast w pierwszej rundzie pików gracz E wskoczy królem, obrońcy będą mogli odebrać jeszcze tylko lewę na ♣D, następnie rozgrywający ściągnie ♠A i ♠D i będzie już dysponował dobrym stołem.

Obrońcom nie pomoże również przebicie przez W trzeciej rundy kar dziesiątką atu. N nadbije bowiem w ręce ♠A, zagra stamtąd blotkę atu do dziewiątki w dziadku, a następnie odejdzie treflem, oddając W lewę na damę w tym kolorze. Dalsza rozgrywka potoczy się podobnie jak w jednym z opisanych wcześniej wariantów.

Oprócz 4♠ (i 2BA) strona NS może też zrealizować dwie wysokie częściówki w kolory młodsze: 4♦ oraz 4♣ (!).

Minimaks teoretyczny: 4 ♠ (NS), 10 lew; **420 dla NS.**

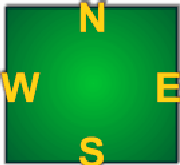
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 4; rozdawał W, obie po partii.

	♠ K1095	
	♥ 743	
	♦ K42	
	♣ Q93	
♠ A862		♠ QJ743
♥ 102		♥ KQJ5
♦ AJ		♦ 876
♣ 107542		♣ 8
	♠ ==	
	♥ A986	
	♦ Q10953	
	♣ AKJ6	

W	N	E	S
pas	pas	pas	1 ♦
pas	1 ♠	pas	2 ♣
pas	2 ♦	pas	pas
pas			

albo:

W	N	E	S
pas	pas	pas	1 ♦
pas	1 ♠	pas	2 ♣
pas	2 ♦	ktr. ¹ (!)	pas
2 ♠	pas	pas	pas

¹ kontra wywoławcza: piki plus kiery

albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♠ ¹ (!)	ktr.
2 BA ²	pas	3 ♠	pas
pas	pas		

¹ trzecia ręka!

² bilansowe podniesienie do 3 ♠

Mimo że stronie **WE** wychodzi w rozdaniu tym kontrakt wyższy niż przeciwnikom, może być jej niełatwo znaleźć się w licytacji. Tylko jeżeli **E** otworzy na trzeciej ręce 1 ♠ albo spasuje, ale w następnym okrążeniu odważnie skonstruje 2 ♦ e-N-a, jego para uzgodni piki, włączy się do walki i będzie miała szansę dośnięcia minimaksa. Każda z powyższych akcji gracza **E** będzie jednak obarczona sporym ryzykiem, w końcu jest on po partii, a jeden z jego kolorów został już (w drugim z powyższych przypadków)

zgłoszony przez przeciwnika. W turnieju na maksy należy jednak walczyć za wszelką cenę, w żadnym wypadku nie wolno odpuszczać rozdań, zwłaszcza takich jak to – gdy przeciwnicy zatrzymali się w niskiej częściówce w swój kolor (najprawdopodobniej) uzgodniony.

Jeśli **E** nie włączy się do walki, strona **NS** weźmie dziewięć lew w kara. Na tej linii są również do wygrania kontrakty 2♣, 2♥ oraz 2BA. Kto ma jednak piki, ten ma władzę – kiedy więc **WE** przelicytują przeciwników najstarszym kolorem, powinni wziąć weń, mimo podziału atutów 4–0, dziewięć lew (oddadzą po jednej wziętce w każdym z kolorów).

Minimaks teoretyczny: 3 ♠ (**WE**), 9 lew; **140 dla WE**.

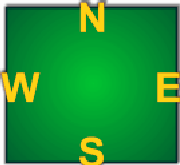
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 5; rozdawał N, po partii NS.

	♠ A7643	
	♥ QJ7	
	♦ K5	
	♣ Q62	
♠ KJ982		♠ 10
♥ K9543		♥ A862
♦ Q		♦ J64
♣ J4		♣ K10973
	♠ Q5	
	♥ 10	
	♦ A1098732	
	♣ A85	

W	N	E	S
–	1 ♠	pas	2 ♦
pas	2 ♠	pas	3 ♦ ¹
pas	3 BA ² (!)	pas	pas

¹ nieforsujące, 10–11 PC na 6–7 karach

² ze względu na ♦K x, bocznego asa oraz zatrzymania w pozostałych kolorach

Nawet jeżeli NS grają konwencją *two over one game force*, więc S będzie musiał odpowiedzieć na otwarcie partnera forsującym 1BA, powinno dojść do końcówki po następującej sekwencji:

W	N	E	S
–	1 ♠	pas	1 BA ¹
pas	2 ♣ ²	pas	3 ♦ ³
pas	3 BA ⁴	pas	pas
pas			

¹ forsujące

² naturalne albo układ zrównoważony

³ 10–11 PC, 6–7 kar

⁴ uzasadnienie jak wyżej

Tylko jeśli S odpowie na otwarcie 1♠ nieforsującym 1BA, zapowiedź ta zakończy licytację.

Oczywiście przedstawiłem wyłącznie sekwencje optymistyczne, na wielu stołach licytacja wygaśnie bowiem w częściówkach, najczęściej karowych (końcówka jest tu bowiem kontraktem mocno podlimitowym, przynajmniej jeśli chodzi o siłę honorową). Nie powinno być natomiast problemów z wzięciem w bez atu lew dziewięciu. Gdy na ♦K spadnie od W dama, w drugiej rundzie kar rozgrywający

– w oparciu o *zasadę ograniczonego wyboru* – powinien wykonać impas dziesiątką. Gdyby bowiem lewy obrońca posiadał konfigurację ♦D W sec, mógłby – do ♦K – dołożyć damę albo waleta. Skoro więc dodał damę, należy przyjąć, iż nie miał żadnego wyboru, tzn. ten właśnie honor dołożyć musiał. Nie posiadał więc układu ♦D W sec, tylko singlową damę.

Także częściówka karowa powinna się zakończyć wzięciem przez rozgrywającego dziewięciu lew. **W** musi jednak wyjść przeciwko niej ♣W – otwierając obronie drogę do dwóch lew w tym kolorze, albo ♦D – wytrącając rozgrywającemu dojście do stołu ♦K. Po ataku kierowym **S** wyrobi sobie bowiem dziesiątą wziętkę w tym właśnie kolorze (przy pomocy manewru *przegrywająca na przegrywającą*).

Strona **WE** ma natomiast bardzo dobrą grę w kiery – może w nie wziąć aż dziewięć lew (do oddania po jednej lewie w każdym z kolorów). Aby dościsnąć teoretycznego minimaksa rozdania, **WE** powinni zatem przelicytować wykładane 3BA przeciwników *czterema kierami* i przegrać je z kontrą bez jednej.

Minimaks teoretyczny: 4 ♥ (WE) z kontrą, 9 lew; **100 dla NS.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 6; rozdawał E, po partii WE.

♠ Q752
 ♥ J4
 ♦ J107
 ♣ 6532

♠ 4
 ♥ KQ983
 ♦ K984
 ♣ J94

♠ KJ3
 ♥ 72
 ♦ 32
 ♣ AKQ1087

♠ A10986
 ♥ A1065
 ♦ AQ65
 ♣ ==

Diagrama rozdania:

	N	
W		E
	S	

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	1 ♣	1 ♠
ktr. ¹	3 ♠ ²	3 BA ³	pas
pas	pas		

¹ kontra negatywna

² blokujące – w korzystnych założeniach dopuszczalne nawet bez bocznego singletona

³ sześć lew treflowych oraz pewne zatrzymanie w kolorze przeciwników – coś innego może zrobić gracz E?

albo:

W	N	E	S
–	–	1 ♣	1 ♠
ktr. ¹	3 ♠ ²	3 BA ³	4 ♠ (!)
pas	pas	ktr.	pas
pas	pas		

^{1, 2, 3} jak poprzednio

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	2 ♣	2 ♠
ktr. ¹	3 ♠	3 BA	pas
pas	pas		

¹ kontra negatywna (do koloru partnera)

albo:

W	N	E	S
–	–	2 ♣	2 ♠
ktr. ¹	3 ♠	3 BA	4 ♠ (!)
pas	pas	ktr.	pas
pas			

¹ jak poprzednio

albo:

W	N	E	S
–	–	2 ♣	ktr.
pas ¹	2 ♠	pas	3 ♠
ktr. ²	pas	3 BA	pas
pas	pas		

¹ ręka odrobinę za słaba na rekontę

² wywoławcza, 9–10 PC

albo:

W	N	E	S
–	–	2 ♣	ktr.
pas ¹	2 ♠	pas	4 ♠
pas ²	pas	pas ³	

¹ jak poprzednio

^{2,3} któż miałby te 4 ♠ skontrować?

Jeżeli **NS** w ten czy inny sposób znajdą się w 4 ♠, powinni przegrać je bez jednej, oddając karo, kiera oraz dwie lewy atutowe. Znacznie więcej emocji będzie jednak przy stołach, przy których dojdzie do kontraktu 3BA (**E**). Po naturalnym (?) ataku blotką pikową kontrakt firmowy zostanie łatwo zrealizowany – **E** zabije ♠D królem i zagra w kiera, weźmie lewę na ♥K, powróci do ręki treflem i powtórzy kierem (albo wyjdzie w karo). Da mu to w sumie sześć lew treflowych, pikową oraz dwie wziętki kierowe (albo kierową i karową).

Także pierwszy wist kierowy nie zaszkodzi rozgrywającemu. Aby obłożyć 3BA, **S** musiałby wyjść w karo (dowolne, nawet w asa) albo zaatakować ♠A, a w drugiej lewie poprawić się na karo (tym razem już tylko i wyłącznie na blotkę).

Na **WE** są natomiast do bezproblemowego wygrania 4 ♣, minimaks zostanie zatem osiągnięty wówczas, kiedy te 4 ♣ (**WE**) zostaną przelicytowane przez **NS** *czterema pikami*, a ten obronny kontrakt obłożony z kontrą bez jednej.

Minimaks teoretyczny: 4 ♠ (**NS**) z kontrą, 9 lew; **100 dla WE**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

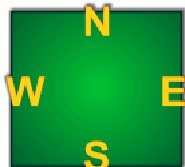
Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 7; rozdawał S, obie po partii.

	♠ 103	
	♥ 72	
	♦ 74	
	♣ AQJ10874	
♠ AK74		♠ QJ985
♥ AK63		♥ 1095
♦ J95		♦ 1083
♣ 95		♣ K2



♠ 62
♥ QJ84
♦ AKQ62
♣ 63

W	N	E	S
–	–	–	1 ♦
ktr.	2 ♣	2 ♠	pas
pas	pas		

albo:

W	N	E	S
–	–	–	1 ♦
ktr.	2 ♣	2 ♠	pas
pas	3 ♣	pas	pas
ktr.	pas	pas	pas

albo:

W	N	E	S
–	–	–	1 ♦
ktr.	3 ♣	pas	pas
pas			

Najpopularniejszymi kontraktami będą tu 2♠ (E) oraz 3♣ (N), ten ostatni od czasu do czasu z kontrą. Strona NS wyżej niż na 3♣ na pewno już się nie wzniesie, WE mogą natomiast przelicytować swoją kartę do 3♠, a nawet do 4♠ (gdy po bezpośrednich 3♣ e-N-a graczowi E szkoda będzie spasować i zgłosi 3♠; jego partner może nawet podnieść je do 4♠). Tymczasem szczytem możliwości obu stron są kontrakty na szczeblu dwóch: na NS wychodzą tylko 2♣, a na WE – tylko 2♠. Każda z par ma do oddania oczywistych pięć lew: NS – dwa piki, dwa kiery i trefla, a WE – trzy kara, trefla oraz kiera, żadne gry na szczeblu trzech (i wyższych) nie powinny już zatem być wygrywane. WE zdobędą maksa, gdy uda im się skontrować przeciwnikom 3♣, np. w sekwencji zaprezentowanej powyżej jako druga. Po propozycyjnej kontrze W na 3♣ jego partnerowi (który w poprzednim okrażeniu dosyć dokładnie zlimitował już swoją

rękę zapowiedzią 2♠) – z ♣K x – nie pozostanie nic innego, jak tylko spasować. Stąd wniosek dla strony przeciwnej: jeżeli gracz N i tak był zdecydowany przelicytować częściówkę przeciwników *trzema treflami* (a był!), powinien był zapowiedzieć je jak najszybciej, czyli od razu po kontrze W. Wówczas kontrpartnerom byłoby dużo trudniej kontrakt ten skontrować.

Minimaks teoretyczny: 2 ♠ (WE), 8 lew; **110 dla WE.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 8; rozdawał W, obie przed partią.

	♠ 1042	
	♥ 7632	
	♦ J984	
	♣ K5	
♠ Q75		♠ J3
♥ AQ10		♥ J984
♦ 73		♦ K65
♣ A10964		♣ J832

	♠ AK986	
	♥ K5	
	♦ AQ102	
	♣ Q7	

W	N	E	S
1 ♣	pas	1 ♦ ¹	ktr. ²
rktr. ³	pas	1 ♥	1 ♠
pas	pas	pas	

¹ negat

² *kontra* wywoławcza

³ w pierwszym czytaniu *ratunkowa* – W nie chce grać 1 ♦ z kontra

Pomimo posiadania osiemnastu miltonów S nie powinien się spieszyć z ujawnianiem swoich nadwyżek – partner spasował przecież na szczęblu jednego. Zresztą rebid 1♠ mocno już sugeruje objaśniający charakter kontry S. Ale N i tak ma zbyt słabą kartę, aby podtrzymać licytację. Ta będzie zatem dosyć często wygasła w 1♠, mimo iż przeciwnicy mogliby jeszcze przepchnąć się w 2♣ (który to kontrakt są w stanie zrealizować). Oczywiście, NS przelicytowałiby ich wówczas pikami. Grając w piki, S weźmie lew dziewięć, ma bowiem do oddania ♣A, lewą atutową oraz dwa kiery. Na NS można wprawdzie zdobyć jedną wziętkę więcej (czyli dziesięć), ale nie przy grze w piki, tylko w kara, i to pod warunkiem, że rozgrywającym będzie gracz S. Wyeliminuje on bowiem trefle, ściągnie trzy razy kara, impasując przy tym obrońcy E króla, a następnie zgra ♠A K i wpuści W trzecią rundą tego ostatniego koloru. Po wymuszonym wzięciu lewy na ♠D obrońca z lewej będzie musiał zagrać w kiery – wyrabiając przeciwnikom lewą na króla, albo wyjść w trefla – pod podwójny renons. Tak czy owak, zamiast dwóch (jak przy grze w piki) S odda tylko jedną lewą kierową.

Natomiast kontrakt karowy z ręki N zostanie – po pierwszym wście w kiera, podgrywającym króla w tym kolorze – ograniczony do lew dziewięciu.

Minimaks teoretyczny: 3 ♠ (NS), 9 lew; **140 dla NS.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 9; rozdawał N, po partii WE.

	♠ Q	
	♥ A953	
	♦ KQ632	
	♣ 1075	
♠ AK542		♠ J9876
♥ Q64		♥ KJ2
♦ 109		♦ J85
♣ J84		♣ AK

	♠ 103	
	♥ 1087	
	♦ A74	
	♣ Q9632	

Nasz System:

W	N	E	S
—	pas	1 ♠	pas
2 ♣	pas	2 ♠	pas
4 ♠ ¹	pas	pas	pas

¹ tylko inwit 3♠ byłby zapowiedzią zbyt defetystyczną, z pięciokartowym fitem pikowym należy zapowiedzieć końcówkę

Wspólny Język:

W	N	E	S
—	pas	1 ♠	pas
4 ♥ ¹	pas	4 ♠	pas
pas	pas		

¹ według WJ 2000 – zwolniona odzywka podprogowego *splintera* została przeznaczona na bilansowe podniesienie do dogranej (9–14 PC z – zasadniczo – czterokartowym fitem w kolorze otwarcia); *splintera* kierowego licytuje się natomiast, odpowiadając na otwarcie 1♠ – 3BA

Alternatywnie – we *Wspólnym Języku* można licytować następująco:

W	N	E	S
—	pas	1 ♠	pas
2 BA ¹	pas	3 ♠ ²	pas
4 ♠ ³ (!)	pas	pas	pas

¹ według WJ 2000 – co najmniej inwit do dogranej z fitem w kolorze partnera, w strefie inwitu do końcówki układ karty nieokreślony

² minimum otwarcia w składzie zrównoważonym, jedyna odpowiedź nieforsująca i pozwalająca zatrzymać się poniżej końcówki

³ wyjątkowa ręka z pięciokartowym fitem w kolorze partnera

Rozgrywka końcówki pikowej nie będzie problemowa – do oddania są tylko dwie lewy karowe oraz kierowa. Teoretyczny minimaks rozdania jest jednak w zasadzie niemożliwy do osiągnięcia w praktyce – aby do tego doszło, NS musieliby bowiem obronnie przelicytować 4♠ przeciwników *pięcioma treflami* albo *pięcioma karami* i przegrać je z kontrą bez trzech, za 500. Nie sądzę, aby którejkolwiek z par NS – nawet w skali całego kraju – udało się tak niezwykle na minimaksa polowanie.

Minimaks teoretyczny: 5 ♣ (NS) z kontrą, 8 lew albo 5 ♦ (NS), 8 lew; **500 dla WE.**

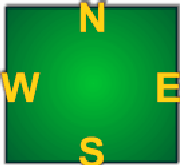
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 10; rozdawał E, obie po partii.

	♠ AJ1093	
	♥ Q6	
	♦ AJ6	
	♣ 862	
♠ Q8		♠ 652
♥ AK1075		♥ J3
♦ Q1084		♦ 932
♣ Q7		♣ A10543
	♠ K74	
	♥ 9842	
	♦ K75	
	♣ KJ9	

Wariant racjonalny:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
1 ♥	1 ♠	pas	2 ♣ ¹
pas	2 ♠ ²	pas	pas
pas			

¹ konwencja *Drury*

² według najpopularniejszego wariantu: wejście normalne, niepodlimitowe (na wist) ale też beznadwyżkowe; 11–13 PC

Wariant superoptymistyczny:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
1 ♥	1 ♠	pas	2 ♣ ¹
pas	2 ♠ ²	pas	2 BA ³ (!?)
pas	3 BA ⁴ (!?)	pas	pas
pas			

^{1,2} jak poprzednio

³ skład zrównoważony, może w bez atu weźmie się tyle samo lew, co grając w piki (fit pikowy został już wskazany w poprzednim okrążeniu)

⁴ zgadzam się z powyższym, ale może lew tych będzie akurat dziewięć?

Po dokładnym zbilansowaniu swoich rąk (przy pomocy którejś z wersji popularnej konwencji *Drury*) NS powinni zatrzymać się w częściówce pikowej. *Zasada bilansu* kolejny raz sprawdzi się – po optymalnej obronie rozgrywający kontrakt pikowy weźmie tylko dziewięć lew (pod warunkiem, rzecz jasna, dosyć oczywistego trafienia damy atu). Na ogół oprócz dwóch kierów trzeba będzie bowiem oddać jeszcze dwie lewy treflowe. Piszę „na ogół”, bowiem drogę do skutecznej obrony otworzy tylko wist kierowy albo pierwszy atak blotką treflową (ze strony gracza E). Co więcej – po ataku kierowym (w

świecie licytacji – nietrudnym do oddania) **W** musi ściągnąć ♥A K i kontynuować małym kierem (♥5 albo ♥7). Tylko w ten sposób obrońcy nie dopuszczą do tego, aby rozgrywający wyrobił sobie dodatkową wziętkę na ♥8 (przy pomocy ekspasu dziesiątki). W innych okolicznościach **N** wyjdzie później ze stołu ♥9, przebiję wstawioną przez **W** dziesiątkę, a w końcu powróci do dziadka ♣K (aby marzyć o wzięciu dziesięciu lew, konieczne jest też trafienie tego koloru) i na dobrą ♥8 pozbędzie się z ręki trefla.

Jak już wspomniałem, wzięcie przez rozgrywającego dziesięciu lew uniemożliwi nie tylko trzykrotne zagranie przez obrońców w kiery, ale też pierwszy wist blotką treflową. Nawet jeżeli gracz **N** wstawi wówczas ze stołu ♣K (trafiając palcówkę i jednocześnie blokując kolor treflowy w rękach przeciwników), a następnie trzy razy zaatutuje (impas waletem pik!, ♠A i ♠K) i wyjdzie z dziadka w kiera (dlatego właśnie konieczne było atutowanie w sposób przedstawiony wyżej), to **W** ściągnie ♥A K (może też zagrać ponadto ♣D) i odejdzie w karo. Rozgrywający dostanie się do stołu ♦K i wyekspasuje ♥10, nie będzie jednak dysponował dostępem do dziadka, aby wykorzystać lewę na ♥8 (co gorsza, **N** nie mógłby wówczas także wykonać impasu karowego, manewr ten był jednak w stanie przeprowadzić wcześniej, tzn. w pierwszej rundzie kar, kiedy to **W** zagrał w ten kolor). I w tym wypadku z dziesiątej wziętki wyjdą więc nici. To wszystko były zresztą rozważania przede wszystkim teoretyczne. W praktyce bowiem – po natchnionym ataku blotką trefl rozgrywający zapewne nie trafiłby palcówki w tym kolorze, więc szybko oddałby pięć lew: dwie treflowe, przebitkę oraz ♥A K.

Na żadne z powyższych zagrożeń nie będzie natomiast narażony rozgrywający kontrakt firmowy – owoc optymistycznego wariantu licytacji. Nie będzie to, jak sędzę, przypadek częsty, na pewno jednak się zdarzy. Przeciwno 3BA (**S**) **W** zaatakuję w kiery, w tym właśnie kolorze wyrabiając przeciwnikom dziewiątą lewę (oprócz niej **S** weźmie pięć wziętek pikowych – po i w tym wypadku nietrudnym trafieniu ♠D, oraz trzy karowe – też z pomocą impasu damy). Nie chcę przez to powiedzieć, iż oczywisty wist kierowy jest atakiem 3BA wypuszczającym. Skądże, po każdym innym wyjściu rozgrywający sam wyrobi sobie dziewiątą wziętkę – w treflach albo nawet w ... kierach.

Minimaks teoretyczny: 3 BA (NS), 9 lew; 600 dla NS.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 11; rozdawał S, obie przed partią.

	♠ A1096	
	♥ 109832	
	♦ 62	
	♣ 96	
♠ KQ		♠ 85
♥ A765		♥ J4
♦ 84		♦ AKQ10953
♣ AK742		♣ 108

	N	
W		E
	S	

	♠ J7432
	♥ KQ
	♦ J7
	♣ QJ53

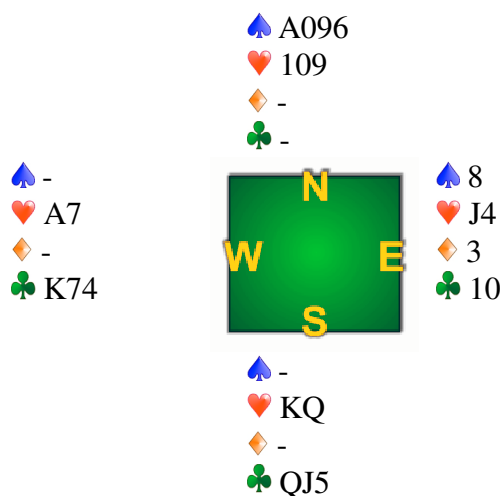
W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♣ ¹	pas	2 ♦ ²	pas
2 ♥ ²	pas	3 ♦	pas
3 BA	pas	pas	pas

¹ broń Boże, nie 1BA!

² 5+♦, forsing do dogranej

³ naturalne, cztery kiery

Taki kontrakt zostanie zapowiedziany na zdecydowanej większości stołów. Liczba wziętych nań lew zależy będzie od wistu, jaki odda gracz N, oraz umiejętności technicznych rozgrywającego. Powiedzmy, że po licytacji, jaka miała miejsce, N zaatakuję przeciwko 3BA ♠10. Po tym wiście rozgrywający, któremu nieobce są tajniki przymusów bezredukcyjnych, powinien już zrealizować lew dwanaście. Po wzięciu pierwszej lewy ♠K można sobie pozwolić na ściągnięcie ♣A (acz tylko i wyłącznie w celu uproszczenia pozycji końcowej), a następnie należy odegrać wszystkie kara. Dojdzie wówczas do następującej końcówki:



Zostanie w niej zagrana ze stołu ♦3 i S znajdzie się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Jeśli pozbędzie się wówczas kiera, rozgrywający wyrzuci z ręki blotkę treflową i potem weźmie dwunastą lewą na ♥W. A gdy w pozycji przedstawionej na diagramie S zrzuci trefla, W rozstanie się z ♥7, po czym zagra w trefle i w tym właśnie kolorze wyrobi sobie brakującą lewą (oddając uprzednio lewą treflową obrońcy S). A niczym niezagrożonym dojściem do niej będzie ♥A. Proszę zwrócić uwagę, iż gdyby N zaatakował ♠A (np. przeciwko szlemikowi bezatutowemu), a potem wyszedł w cokolwiek – pozycja końcowa byłaby dużo prostsza i bardziej znana. Rozgrywający również zrealizowałby dwanaście lew, tyle że doprowadzając w końcówce do prostego (pojedynczego), pozycyjnego przymusu treflowo-kierowego przeciwko obrońcy S.

Podobnie stałoby się po ataku treflowym. Po pierwsze, umożliwiłby on rozgrywającemu wyimpasowanie graczowi S ♣D W (co dałoby mu dwunastą wziętkę na ♣7 w ręce). Po drugie, można byłoby też wówczas doprowadzić do jednego z opisanych wyżej przymusów. Po prostu gracz W wyszedłby w drugiej lewie ♠K. Jeśli N zabiłby go ♠A, jego partner stanąłby później w opisanym już, prostym przymusie treflowo-kierowym. A gdyby obrońcy z lewej przyszło do głowy, aby ♠K przepuścić, rozgrywający mógłby potem wyegzekwować podobny przymus, tyle że bezredukcyjny.

Szlemika bezatutowego kładą natomiast wisty w kolory czerwone. Oba likwidują możliwości przymusowe. Atak kierowy z jednej strony uniemożliwia redukcję lewy (nie można przecież przepuścić wstawionej przez S ♥D), a z drugiej – niszczy komunikację do przymusu bezredukcyjnego (wytrąca dojście do ręki ♥A). Także pierwszy wist karowy skutecznie atakuje rozgrywającemu jego kluczową linię komunikacyjną. Powiedzmy, że W zagra w drugiej lewie w pika. Jeśli N przepuścił tę lewę, naraziłby swojego partnera na przymus bezredukcyjny. Wystarczy jednak, aby lewy obrońca pobił ♠D asem i powtórzył karem. Rozgrywający pobije tę lewę, ale nie będzie w stanie odegrać ♠K przed ściągnięciem pozostałych kar. Końcówka będzie zatem bogatsza o jedną kartę i do żadnego przymusu nie dojdzie.

Teoretycznie rzecz więc biorąc, górny pułap możliwości strony **WE** w tym rozdaniu to jedenaście lew w bez atu. Ma ona też do bezproblemowego zrealizowania końcówkę karową. Z kontraktem 6♦, w którym znajdzie się bez wątpienia pewna liczba par, sprawa jest bardziej skomplikowana. Po wiście w kolor młodszy można wygrać tego szlemika na dwa sposoby: wyrabiając fortę treflową w dziadku (przy kontrakcie 6♦ będzie nim ręka **W**), albo ustawiając obrońcę **S** w przymusie treflowo-kierowym (po uprzednim oddaniu jego partnerowi lewy na ♠A). Po wiście pikowym – gdy **N** pobije go asem i będzie kontynuował pikiem bądź kierem, rozgrywający wygra szlemika karowego na przymusie (do wyrobienia fortę treflowej zabraknie wówczas jednego dojścia do dziadka; fortę tę dałoby się wyrobić, gdyby po zabiciu pierwszej lewy ♠A **N** odwrócił w trefla bądź w karo).

Powyższe rozważania to znów przede wszystkim teoria. Przeciwno 6♦ (**E**) **S** odda bowiem oczywisty wist ♥K i szlemika bezwzględnie położy. Atak kierowy wytrąca bowiem przedwcześnie jedno z dojść do stołu, więc w konsekwencji uniemożliwia wyfortowanie trefla, z drugiej strony zaś czyni niemożliwym przeprowadzenie redukcji lewy do przymusu (i w tym wypadku nie można przepuścić ♥K, gdyż obrońcy natychmiast ściągną też ♠A).

Krótkie podsumowanie: szlemika bezatutowego kładą wisty kierowy i karowy, szlemika karowego – jedynie kierowy. Po innych atakach gry premiowe powinny zostać zrealizowane.

Minimaks teoretyczny: 5 BA (WE), 11 lew; 460 dla WE.

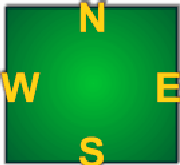
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 12; rozdawał W, po partii NS.

	♠ K10432	
	♥ K96	
	♦ 54	
	♣ A73	
♠ Q85		♠ J9
♥ J42		♥ AQ8753
♦ 10982		♦ 76
♣ KQ4		♣ J52
	♠ A76	
	♥ 10	
	♦ AKQJ3	
	♣ 10986	

W	N	E	S
pas	pas	2 ♥ ¹	ktr.
3 ♥	4 ♠	pas	pas
pas			

¹ słabe dwa

albo:

W	N	E	S
pas	pas	2 ♥ ¹	ktr.
pas	3 ♠	pas	4 ♠
pas	pas	pas	

¹ jak poprzednio

A po otwarciu 2♦ *multi*:

W	N	E	S
pas	pas	2 ♦ ¹	pas ²
2 ♥ ³	pas	pas	ktr. ⁴
3 ♥	4 ♠	pas	pas
pas			

¹ *multi*

² kontra odpowiadałaby wywoławczej kontrze na naturalne otwarcie słabe 2♠; niektórzy gracze E (niecierpliwi) zgłoszą teraz 3♦, ale najlepiej jest przeczekać, na ogół kartę tę będzie bowiem można dużo łatwiej i precyzyjniej opisać w następnym okrążeniu

³ do koloru partnera

⁴ kontra wywoławcza do kierów

albo:

W	N	E	S
pas	pas	2 ♦ ¹	pas ²
2 ♥ ³	pas	pas	ktr. ⁴
pas	3 ♠	pas	4 ♠
pas	pas	pas	

¹ jak poprzednio

Niechaj nikogo nie zdziwi, że z taką samą kartą raz każę graczowi N licytować tylko 3♠, a drugi raz – 4♠. Pozycje licytacyjne są bowiem zupełnie inne. Po 3♥ W – 3♠ N brzmią dosyć anemicznie, przepychowo, mogą też być wówczas zalicytowane tylko z czterech kar. Natomiast 3♠ zgłoszone z przeskokiem są odzywką dynamiczną, przyrzekają pełne pokrycie bilansowe na ten kontrakt oraz pięć kart w pikach. Gracz S ma wyraźną nadwyżkę (14 PC, singiel kierowy, pełny pięciokart karowy), więc bez chwili zastanowienia dokłada końcówkę.

Nawet po najgroźniejszym ataku treflowym rozgrywający kontrakt 4♠ gracz N powinien wziąć lew jedenaście. Zabije po prostu pierwszą lewę ♣A, ściągnie ♠A K, po czym odegra pięć kar, wyrzucając z ręki oba trefle i kiera. Nawet gdy gracz W (prawidłowo) nie przebije piątego kara, rozgrywający zagra z dziadka kiera i wstawi z ręki króla. Obrońca E zabije go ♥A, nie będzie miał już jednak atutu, ostatniego kiera ze swojej ręki rozgrywający zdoła więc przebić na stole. Gracz N odda zatem tylko dwie wziętki: na ♥A oraz atutową.

W rozdaniu tym strona NS może też zrealizować 3BA (dziewięć lew), tyle że – przynajmniej teoretycznie rzecz biorąc, wyłącznie z ręki N. Kontrakt 3BA (S) kładzie bowiem (choć – tylko i wyłącznie) pierwszy wist ♥W (!). Obrońca E pobije wówczas ♥K asem i odwróci w trefla...

Minimaks teoretyczny: 5 ♠ (NS), 11 lew; **650 dla NS.**

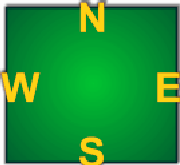
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 13; rozdawał N, obie po partii.

	♠ Q87	
	♥ AK93	
	♦ Q953	
	♣ KQ	
♠ A43		♠ 10652
♥ 75		♥ J106
♦ A10		♦ J8
♣ A108762		♣ J954
	♠ KJ9	
	♥ Q842	
	♦ K7642	
	♣ 3	

W	N	E	S
–	1 BA	pas	2 ♣
ctr. ¹	2 ♥	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

¹ kontra wistowa

Rozdanie nr 13 bywa zwykle pechowe (przynajmniej tak uważa wielu, nawet mocno rutynowanych, graczy), to jednak powinno być przede wszystkim płaskie. Standardowa licytacja, standardowy kontrakt i standardowa liczba lew – dziesięć, obrońcy mają bowiem do zdjęcia trzy asy. A nawet gdy prędko tego nie uczynią, żaden z tych honorów nie powinien się przeziębicić. Znam jednak takich graczy, którzy w turnieju na maksy, mając trzy asy – często końcówki w kolor starszy kontrują... W nich zatem jedyna nadzieja na zburzenie monotonii tego rozdania.

Gwoli absolutnej ścisłości, strona **NS** może tu wziąć też dziesięć lew w drugi z kolorów czerwonych – kara.

Minimaks teoretyczny: 4 ♥ (NS), 10 lew; **620 dla NS.**

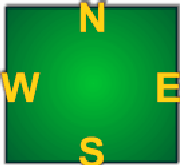
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 14; rozdawał E, obie przed partią.

	♠ 986	
	♥ QJ52	
	♦ KJ53	
	♣ 103	
♠ A1053		♠ QJ2
♥ K10		♥ 964
♦ A74		♦ Q10986
♣ 8742		♣ 96
	♠ K74	
	♥ A873	
	♦ 2	
	♣ AKQJ5	

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♣
pas	1 ♥	pas	4 ♦ ¹
pas	4 ♥	pas	pas
pas			

¹ splinter

Licytujący *Wspólnym Językiem* mogą przejść przez *odwrotkę*, ale i to wiele im nie pomoże.

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♣ ¹
pas	1 ♥	pas	2 ♦ ²
pas	2 ♥ ³	pas	4 ♦ ⁴
pas	4 ♥	pas	pas
pas			

¹ karta na pewno warta miana *silnego trefla*

² *odwrotka*

³ 7–9 PC, cztery kiery

⁴ *splinter*

Niestety, we wszystkich naturalnych systemach licytacyjnych końcówka kierowa zostanie ustawiona z akurat beznadziejnej ręki N. E zawistuje bowiem przeciwko niej ♠D i obrońcy sprawnie zdejmą trzy lewy w tym kolorze. A ponadto będą jeszcze musieli dostać ♦A oraz ♥K, zatem z kartą, z którą otwierającemu marzył się szlemik, przyjdzie mu ostatecznie wpaść aż bez dwóch na końcówkę.

Znacznie lepiej wyglądałyby perspektywy gry kierowej, gdyby udało się ustawić ją z akurat wyraźnie lepszej ręki S. 4♥ (S) kładzie bowiem tylko i wyłącznie pierwszy wist pikowy (mimo iż darowuje on

przeciwnikowi „nienależną” mu wziętkę na ♠K) – blotką albo asem i zaraz potem blotką. Po każdym innym ataku rozgrywający ściągnie atuty, oddając po drodze lewę na ♥K, a następnie na trefle wyrzuci ze stołu trzy piki (albo dwa piki i karo, albo pika i dwa kara). Potem wystarczy już tylko trafić kara – skuteczne rozwiązanie tego problemu będzie jednak, przynajmniej w pewnym sensie – pochodną obaw rozgrywającego przed dopuszczeniem do ręki niebezpiecznego przeciwnika – gracza E. Dziesiątą lewą gracza S stanie się zatem ♦K (oprócz niej zdobędzie on cztery wziętki atutowe oraz pięć treflowych).

Z powyższych rozważań wynika jeszcze jeden wniosek: 3♥ (S) są absolutnie nieobkładalne (właśnie dziewięć lew zdobędzie rozgrywający po pierwszym wiście pikowym) i pretendują do tytułu teoretycznego minimaksa rozdania.

Minimaks teoretyczny: 3♥ (S!), 9 lew; 140 dla NS.

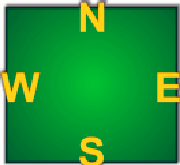
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 15; rozdawał S, po partii NS.

	♠ A742	
	♥ AKQJ	
	♦ AK43	
	♣ 5	
♠ Q965		♠ J3
♥ 754		♥ 10982
♦ J2		♦ 1076
♣ Q1094		♣ AK76
	♠ K108	
	♥ 63	
	♦ Q985	
	♣ J832	

Nasz System:

W	N	E	S
—	—	—	pas
pas	1 ♦	pas	2 ♦
pas	2 ♥	pas	2 BA
pas	3 ♠	pas	3 BA/5 ♦!
pas	pas	pas	

Wspólny Język -Wariant dla optymistów:

W	N	E	S
—	—	—	pas
pas	1 ♣	pas	1 BA (!?)
pas	2 ♦ ¹	pas	2 ♠ ²
pas	3 ♦ ³	pas	3 ♠ ⁴
pas	5 ♣ ⁵	pas	6 ♦ (!?)
pas	pas	pas	

¹ pytanie o układ

² układ 3–2–4–4

³ uzgodnienie kar

⁴ wartości pikowe

⁵ *splinter*, krótkość treflowa (z punktu widzenia N – ewentualny kontrakt 5♦ może być lepszą końcówką niż 3BA)

⁶ S ma w treflach pełne wyłączenie

Na większości stołów pary NS poprzestaną na spokojnych 3BA. Przeciwnicy mają do zdjęcia cztery trefle, powinno więc skończyć się na dziewięciu lewach. Tam jednak, gdzie padnie wist nietreflowy,

rozgrywający weźmie lew dziesięć. Z kontraktów w miarę niewysokich – na **NS** są jeszcze do wygrania 4♠. Rozgrywający je powinien oddać jedynie trefla oraz dwie lewy atutowe.

Zamieściłem też sekwencję optymistyczną, sądę bowiem, że w turnieju znajdzie się kilkanaście (kilkadziesiąt?) par, które do szlemika karowego dojdą. Po zakończeniu licytacji znajdą się one jednak dopiero w połowie drogi. Także rozgrywka tego kontraktu nie będzie bowiem łatwa. Powiedzmy, że przeciwko 6♦ (N) obrońca E ściągnie ♣A, a w drugiej lewie wyjdzie w kiera (jeśli nie padnie wist treflowy, sam rozgrywający powinien jak najszybciej zagrać w ten kolor, aby wyrobić sobie komunikację do przebitek). N zabije ♥A, zgra ♦A K (częściowe atutowanie), a następnie ściągnie ♥A K D W, pozbywając się na nie ze stołu pika oraz trefla (E ma przy trzech karach cztery kiery, więc wszystkie honory w tym ostatnim kolorze przejdą). Następnie rozgrywający wejdzie na stół ♠K, przebiję w ręce trefla, ściągnie ♠A i przebiję na stole pika (E rzuci w tej lewie trefla, ale jeszcze jeden trefl mu pozostanie), ostatnim małym atutem dziadka przebiję ostatniego trefla z ręki i pozostanie mu w niej już tylko dama atu.

Możliwe są też różne inne warianty szczegółowych działań rozgrywającego (zależne m.in. od zagrań obrońców), postępując prawidłowo/trafnie – zawsze będzie on jednak w stanie odnieść sukces. Nawet bez częściowego atutowania, np. po zabiciu drugiej lewy ♥A w ręce – N może zgrać jeszcze tylko dwa honory kierowe, pozbywając się ze stołu pika, a następnie ściągnąć ♠K A, przebić (nadbić) w dziadku pika, przebić w ręce trefla, przebić (nadbić) na stole pika, ściągnąć ♦D, a zaraz potem ♦A K i dopiero na samym końcu wykorzystać czwarty honor kierowy.

Reasumując, planując przebicie dwóch trefli na stole (N ma dziesięć lew z góry, musi więc dokonać dwóch przebitek w którejś z rąk), rozgrywający powinien uprzednio ściągnąć ♦A K (oraz wszystkie kiery), natomiast przy rozgrywce na przebicie dwóch pików w ręce częściowego zaatutowania dokonać nie można (a co najwyżej wolno ściągnąć kara tylko raz – asem albo królem), możliwe i konieczne jest natomiast odegranie wówczas (w pierwszych lewach) tylko trzech kierów.

Minimaks teoretyczny: 6 ♦ (NS), 12 lew; **1370 dla NS.**

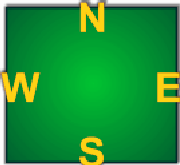
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 16; rozdawał W, po partii WE.

	♠ J8	
	♥ J653	
	♦ KQ3	
	♣ KJ54	
♠ Q43		♠ K106
♥ K84		♥ Q10
♦ A842		♦ 10765
♣ 872		♣ Q1063
	♠ A9752	
	♥ A972	
	♦ J9	
	♣ A9	

W	N	E	S
pas	pas (!)	pas	1 ♠
pas	1 BA ¹	pas	2 ♥
pas	3 ♥ ²	pas	pas
pas			

¹ w Naszym Systemie półforsujące, we Wspólnym Języku - nieforsujące

² z obrzydzeniem

Mimo korzystnych podziałów w obu kolorach starszych rozgrywający musi oddać pika, dwa kiery i karo. Plus 140 powinno być jednak solidnym zapisem dla **NS**, gdyż niektóre pary wpadną na końcówki.

Na tej samej linii można też zrealizować kontrakty 2♠ oraz 2BA, tyle że ten ostatni wyłącznie z ręki **N**. Paradoksalnie – 2BA (**S**) kładzie nie tylko pierwszy wist treflowy, ale też atak blotką kierową (!) – w jedyny kolor uzgodniony strony rozgrywającej.

Minimaks teoretyczny: 3 ♥ (**NS**), 9 lew; **140 dla NS**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 17; rozdawał N, obie przed partią.

♠ KQ763
 ♥ K109872
 ♦ J4
 ♣ ==

♠ A4
 ♥ A654
 ♦ A1065
 ♣ QJ10

♠ 1092
 ♥ J3
 ♦ KQ97
 ♣ A872

♠ J85
 ♥ Q
 ♦ 832
 ♣ K96543

W N E S

W	N	E	S
–	2 ♦ ¹	pas	2 ♠ ²
ktr. ³	pas	3 ♠ ⁴	pas
3 BA	pas	pas	pas

¹ dwukolorówka Wilkosza

² do koloru partnera

³ przeciwko hipotetycznym pikom kontra jak najbardziej uzasadniona

⁴ wywiad bezatutowy

A po otwarciu 2 ♥:

W	N	E	S
–	2 ♥ ¹	pas	2 ♠ ²
ktr. ³	pas ⁴	3 ♥ ⁵	pas
3 BA	pas	pas	pas

¹ dwukolorówka: kiery + inny

² do koloru partnera

³ przeciwko kierom i pikom kontra nieco (a może nawet bardziej niż nieco) wątpliwa

⁴ kiery plus piki

⁵ wywiad bezatutowy albo wskazanie stopera kierowego przy braku pikowego (bądź oba starsze kolory nietrzymane) – w zależności od ustaleń systemowych (w indywidualu powinna – rzecz jasna – obowiązywać wersja wywiadu bezatutowego)

albo:

W	N	E	S
–	2 ♥ ¹	pas	2 ♠ ²
pas (!)	pas	2 BA ³	pas
3 ♦	pas	pas	pas

^{1,2} jak wyżej

³ kolory młodsze

Możliwe są tu różne warianty przebiegu wydarzeń, przede wszystkim w zależności od zastosowanych przez obie strony rozwiązań konwencyjnych (nie piszę „ustalonych” ani „przyjętych” – w turnieju indywidualnym nie będzie na to czasu). Jeśli jednak gracz **W** zainterweniuje (kontrą) bezpośrednio po 2♠ przeciwnika z prawej, jego stronie szalenie trudno będzie uniknąć bezszansowej – po wskazanym wiście pikowym – końcówki bezatutowej. Inna sprawa, że po każdym innym ataku kontrakt firmowy zostałby łatwo zrealizowany. A tak to obrońcy bez trudu wezmą ♣K oraz cztery lewy pikowe.

WE nie mogą sobie też pozwolić na skontrolowanie przeciwników – na **NS** są bowiem do wygrania zarówno 2♥, jak i 2♠, a 3♠ kładzie tylko i wyłącznie pierwszy wist karowy (a następnie zagranie jeszcze dwa razy w kara albo zdjęcie dwóch kar, a potem wyjście przez **W** w trefla), otwierający drogę do groźnego skrótu ręki **S**.

WE są natomiast w stanie (oprócz 2BA) zrealizować częściówkę karową (patrz: ostatnia sekwencja licytacyjna – z udziałem roztropnego gracza **W**). **W** weźmie w kara lew dziesięć (odda tylko pika, kiera oraz ♣K), ale jego partner – tylko dziewięć. Oczywiście, pod warunkiem że przeciwko kontraktowi karowemu rozgrywanemu przez **E** – **S** zaatakuje blotką treflową, a jego partner po przebiciu pierwszej lewy otworzy piki. Po takiej obronie gracze **NS** zdobędą cztery lewy: przebitkę, ♣K oraz pika i kiera.

Minimaks teoretyczny: 4 ♦ (**W**!), 10 lew; **130 dla WE**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 18; rozdawał E, po partii NS.

	♠ Q5	
	♥ Q75	
	♦ 10973	
	♣ 9752	
♠ K10863		♠ A
♥ KJ963		♥ A1084
♦ 65		♦ QJ4
♣ 6		♣ KQ1084

	N	
W		E
	S	

	♠ J9742	
	♥ 2	
	♦ AK82	
	♣ AJ3	

W	N	E	S
–	–	1 ♣	1 ♠
pas (!)	pas	ktr.	pas
pas ¹ (!!)	pas		

¹ wznowiająca kontra partnera mocno sugeruje posiadanie przezeń czterech kierów, mimo to w aktualnych założeniach pas na 1♠ z kontrą wygląda bardzo atrakcyjnie

W kilka minut później obrońcy powinni zapisać sobie „górala”, czyli 500 – za wpadkę przeciwników bez dwóch. Oto jedna z łatwiejszych dróg (a jest ich wiele!) stronę WE do tego celu wiodących: Niech W zaatakuje singlową ♣6 (do wpadki bez dwóch prowadzi zresztą każdy wist poza ♠K i ♠10!!). Rozgrywający bije ♣D asem i – aby na pewno skasować dwie lewy karowe – zagrywa ♦A, ♦K i blotkę tego koloru (inaczej obrońca W pozbyłby się jednego ze swoich kar na ♣K). E bierze lewą ♦D, ściąga ♣K i posyła do przebitki małego trefla. W przebija i kontynuuje ♥K, a potem ♥W. Gracz S przebija drugą rundę kierów i zagrywa z obu rąk blotki pikowe (!). E dochodzi ♠A i wistuje ♣10. Rozgrywający przebija ją w ręce ♠7, ale lewy obrońca nadbija ♠8, zgrywa ♠K i kontynuuje kierem. S robi przebitkę swoim ostatnim atutem, więc graczowi W należy się jeszcze wziętka na ♠10. Bez dwóch!

Podobnym rezultatem powinien zakończyć się ratunkowy kontrakt 2♦ (z kontrą), tyle że W musiałby zaatakować przeciwko niemu ♣6 (tym razem już koniecznie!), a jego partner (gdyby to on znajdował się na pierwszym wiście) – figurą treflową. Jeśliby rozgrywający wziął się za wyrabianie pików, obrońcy przebiliby mu trefla (W) oraz nadbili dwa piki (E), biorąc łącznie siedem wziętek: dwa piki, trefla, kiera oraz trzy lewy atutowe. A jeżeli w obawie przed takim przebiegiem wydarzeń rozgrywający (kontrakt 2♦

z kontrą) rozpocząłby od ściągnięcia $\spadesuit A K$ z góry, **E** odegrałby potem $\spadesuit D$ i **S** też mógłby wziąć tylko sześć lew: cztery atutowe, $\clubsuit A$ oraz pika (albo $\clubsuit W$).

W przypadku, gdy **W** nie zdecyduje się na trapping-pasa, dojdzie natomiast do sytuacji następującej:

W	N	E	S
–	–	1 $\clubsuit$	1 $\spadesuit$
ktr. ¹	pas	3 $\heartsuit$	pas
4 $\heartsuit$	pas	pas	pas

¹ kontra sputnik

Aby zrealizować końcówkę kierową, rozgrywający będzie musiał złapać damę atu. Weźmie wówczas sześć lew kierowych (pięć w dziadku plus jedna przebitka w ręce), dwa piki, trefla oraz karo (albo dwa trefle). Gracz **E** znajdzie się w dużo bardziej korzystnej sytuacji, jeśli obrońca **S** nie zdejmie swoich trzech lew – np. zgra $\spadesuit A K$, ale nie ściągnie $\clubsuit A$ albo po zabiciu $\clubsuit K$ asem nie odbierze drugiego kara. Wówczas rozgrywający wyrzuci na $\spadesuit D$ trefla albo na $\clubsuit D$ karo i – grając na obustronne przebitki – skompletuje dziesięć wziętek bez potrzeby łapania damy atu. Obrońca **S** powinien zatem jak najszybciej odegrać swoje topy i liczyć na to, iż przeciwnik odda jeszcze lewę atutową.

Minimaks teoretyczny: 4 $\heartsuit$ (**WE**), 10 lew; **420 dla WE**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 19; rozdawał S, po partii WE.

♠ 43	♠ Q865	♠ K972
♥ 95	♥ AJ86	♥ KQ1072
♦ J1054	♦ A63	♦ K982
♣ KQ984	♣ J7	♣ ==

♠ AJ10		
♥ 43		
♦ Q7		
♣ A106532		

W

N

E

S

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣
pas	1 ♥	pas	2 ♣
pas	2 BA ¹ /3 BA	pas	pas
pas			

¹ naturalne, 10–12 PC

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	2 ♣
pas	2 ♦ ¹	pas	2 BA ²
pas	pas/3 BA	pas	(pas)
(pas)			

¹ pytanie

² 6 ♣, brak starszej czwórki i singletona

(według najpopularniejszej wersji odpowiedzi)

Nietrudno tu o przeliczowanie karty, szczególnie gdy używa się *Wspólnego Języka*. Niestety, fatalny podział trefli pozostawi rozgrywających kontrakty firmowe bez szans. Przynajmniej w teorii, według której szczytem możliwości strony **NS** jest w tym rozdaniu częściówka 2BA, i to wyłącznie z ręki **N**! 2BA (**S**) powinno zostać bowiem położone po pierwszym wiście kierowym, podgrywającym waleta. Bez niego rozgrywający zdąży wyrobić sobie i odegrać dodatkową wziętkę w treflach (wychodząc blotką z ręki **S**), co da mu ich w sumie osiem (dwa trefle, dwa kara, ♥A oraz trzy piki – po impasie króla w tym kolorze).

Na **NS** możliwe jest też zrealizowanie 2 ♣ (do oddania trzy trefle, karo i kier), natomiast najwyższy kontrakt, jaki może tu wygrać strona **WE**, to 2 ♦ (**E**!), 2 ♦ (**W**) zostaną bowiem położone po wistach treflowym i atutowym.

Minimaks teoretyczny: 2 BA (**N**!), 8 lew; **120 dla NS**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 20; rozdawał W, obie po partii.

	♠ 873	
	♥ J5	
	♦ 107642	
	♣ 742	
♠ AK		♠ 654
♥ A10872		♥ Q963
♦ Q		♦ AKJ98
♣ KQ865		♣ A

	♠ QJ1092	
	♥ K4	
	♦ 53	
	♣ J1093	

Nasz System/Wspólny Język:

W	N	E	S
1 ♥	pas	2 ♦	pas
3 ♣ ¹	pas	3 ♥ ²	pas
3 ♠/3BA ³	pas	4 ♣ ⁴	pas
4 BA ⁵	pas	5 ♠ ⁶	pas
5 BA ⁷	pas	6 ♦ ⁸	pas
6 BA	pas	pas	pas

¹ 5+♠-4♣, nadwyżka

² pełny fit kierowy, szlemikowe uzgodnienie koloru (bez pełnego fitu kierowego padłyby np. czwartokolorowe 3♠)

³ w zależności od stosowanych rozwiązań systemowych: jeżeli nakazują one zgłosić w tej sekwencji najniższy cue-bid, należy zalicytować 3♠; ale gdy 3♥ każą otwierającemu ujawnić boczną krótkość (po uprzednim odlicytowaniu układu 5–4 i szlemikowym uzgodnieniu przez partnera jednego z tych kolorów; tak mówi klasyczna wersja *Naszego Systemu*) – należy zapowiedzieć forsujące 3BA, teoretycznie wykluczające posiadanie singletona (singlowa dama w podstawowym kolorze partnera to majątek, nie można więc zrażać gracza E pokazywaniem singla karowego)

⁴ cue-bid

⁵ *Blackwood* na kierach

⁶ dwie wartości plus dama atu

⁷ pytanie o boczne króle

⁸ jeden król

Wspólny Język (jeżeli W zdecyduje się na otwarciu 1♣):

KMP 2003 Turniej Indywidualny 11-08-2003

W	N	E	S
1 ♣	pas	2 ♦ ¹	pas
2 ♥ ²	pas	3 ♥ ³	pas
3 BA ⁴	pas	4 ♣ ⁵	pas
4 BA ⁶	pas	5 ♠ ⁷	pas
5 BA ⁸	pas	6 ♦ ⁹	pas
6 BA	pas	pas	pas

¹ 5+♦, forsing do końcówki

² 4♥, na razie może to być zwyczajny trefl

³ 4♥, silne uzgodnienie koloru

⁴ ręka bez krótkości (uzasadnienie wyżej)

⁵ cue-bid

⁶ *Blackwood*

⁷ dwie wartości plus dama atu

⁸ pytanie o boczne króle

⁹ jeden król

W świetle uzyskanych przez gracza W informacji o ręce partnera (5♦–4♥, cue-bid treflowy, dwie wartości plus ♥D plus jeden boczny król – na pewno karowy) zapowiedzenie w turnieju na maksymalnego szlemika w bez atu (a nie w kiery) jest w pełni uzasadnione. Brak jest bowiem jednej wartości. Jeżeli partner nie ma ♥K, to do wzięcia są cztery lewy kierowe, trzy karowe, trzy treflowe oraz dwie pikowe. Gdy brakuje mu ♦A, weźmie się pięć lew kierowych, trzy treflowe oraz po dwie w pikach i karach. Nieco mniej korzystny jest jedynie przypadek trzeci i ostatni – jeśli partner nie posiada ♣A, można się doliczyć jedynie jedenastu pewnych lew: pięciu kierowych, trzech karowych, dwóch pikowych oraz jednej treflowej. Jest jednak mnóstwo szans na dwunastą, E może przecież mieć ♠D albo ♦W, a w ostateczności prawie na pewno ustawi się jakiś przymus.

Poza bezatutowym i kierowym na NS wychodzi też jeszcze jeden szlemik – karowy. Na sześciu atutach i mimo podziału kar w rękach przeciwników 5–2! Istnieje bowiem możliwość wyparadowania piątej ♦10 w ręce N.

Minimaks teoretyczny: 6 BA (WE), 12 lew; **1440 dla WE.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 21; rozdawał N, po partii NS.

	♠ 975	
	♥ K10	
	♦ KQJ4	
	♣ K542	
♠ J3		♠ AKQ6
♥ 86542		♥ J93
♦ 105		♦ A8732
♣ Q1076		♣ A

	♠ 10842	
	♥ AQ7	
	♦ 96	
	♣ J983	

W	N	E	S
–	1 ♣	ktr.	1 ♠ ¹
pas	pas	ktr.	pas
2 ♥	pas	pas	pas

¹ 6–10 PC, 4⁺ ♠, z silniejszą ręką padłaby rekontra

Gracz **E** dał dwie kontry, może więc uważać się już za odlicytowanego i bez żadnych obaw spasować na wyduszone z partnera 2♥. Teoretycznie rzecz biorąc, ten kontrakt to również szczyt możliwości strony **WE** w tym rozdaniu. Aby to jednak potwierdzić w praktyce, obrońcy musieliby trzykrotnie połączyć atuty (tzn. **N** zaatakować ♥K, a potem ♥10, a jego partner – gdyby rozgrywającym został jakimś cudem gracz **E** – oddać pierwszy wist ♥7!). Albowiem po każdym innym ataku rozgrywający kontrakt kierowy skompletuje już dziewięć wziętek. Np. ♦K zostanie zabity asem, po czym **W** ściągnie ♣A oraz trzy piki, zrzucając z ręki blotkę karo, a następnie przebiję w ręce karo, w dziadku trefla. To już będzie siedem lew, a kiedy rozgrywający wyjdzie teraz ze stołu w karo, to bez względu na poczynania przeciwników będzie musiał dostać jeszcze dwie wziętki atutowe.

Strona **NS** może też zrealizować trzy inne częściówki, tyle że wyłącznie na szczęblu jednego: 1♦, 1♠ oraz 1BA. Jest jednak i tak w dużo lepszej sytuacji niż jej przeciwnicy, którym w rozdaniu tym nie wychodzi absolutnie nic.

Minimaks teoretyczny: 2 ♥ (WE), 8 lew; **110 dla WE**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 22; rozdawał E, po partii WE.

	♠ KQ92	
	♥ K2	
	♦ Q83	
	♣ A952	
♠ J73		♠ A1065
♥ 73		♥ AQJ10854
♦ KJ95		♦ 2
♣ 10863		♣ 7

	♠ 84	
	♥ 96	
	♦ A10764	
	♣ KQJ4	

W	N	E	S
–	–	1 ♥	pas
pas	ktr.	2 ♥	ktr./2 BA ¹
pas	3 ♣	pas	pas
pas			

¹ wskazanie kolorów młodszych odzywką 2BA albo *kontrą odpowiedzią* [jeżeli, według ustaleń pary, ta ostatnia zapowiedź przyrzeka właśnie oba kolory młodsze, a nie cztery piki z którymś z kolorów młodszych (inna, najpopularniejsza w Polsce, wersja *kontry-odpowiedź*)]

albo (w zasadzie sekwencja możliwa tylko w *Naszym Systemie*):

W	N	E	S
–	–	1 ♥	pas
1 BA ¹	ktr. ²	3 ♥/4 ♥	ktr.
pas	pas	pas	

¹ w *Naszym Systemie* półforsujące

² jak na otwarcie 1 ♥

Ręka **E** ma ogromny potencjał wygrywający, niejedną jej posiadacz zapowie więc – wcześniej czy później (być może już przy pierwszej ku temu sposobności) – końcówkę w kiery. Niestety, gracz **W** wnosi partnerowi znikomą pomoc (z jego kart najwartościowszy jest ♠W), a do jego ręki nie ma w ogóle dostępu, rozgrywający kontrakt kierowy weźmie zatem jedynie osiem lew. I to bynajmniej nie „z góry”. Przeciwno grze kierowej obrońcy będą cały czas wistować w trefle. Rozgrywający odda lewę na ♦A (zagrywając w ten kolor blotką z ręki), a potem ściągnie ♥A i odejdzie wysokim atutem (ze względu na brak dojścia do dziadka nie będzie można zaimpasować ♥K). Po wzięciu lewy na króla atu i ewentualnym odegraniu jeszcze jednego trefla, przeciwnicy zostaną zmuszeni do zagrania w pika (i **E** wyrobi sobie

dodatkową wziętkę w tym kolorze) albo w karo (i rozgrywający wykorzysta lewę na K). Gracz E będzie też mógł przebić czwartą rundę trefli (gdy N wyjdzie w ten kolor po utrzymaniu się K) i zagrać z ręki blotkę pik – do waleta na stole. Obrońca N pobije go jednym ze swoich starszych honorów i znów nie pozostanie mu nic innego, jak zawistować w pika (rozgrywający wykona wówczas impas dziesiątką w ręce) albo w karo. W ten czy inny sposób 2  powinny zatem zostać zawsze zrealizowane.

Niewiele par WE dostanie jednak szansę, aby grać tak nisko (i dokładnie to, co wychodzi). Jedne zostaną przez kontrpartnerów przelicytowane minimaksowymi *trzema treflami*, inne zaś – często nawet bez specjalnego nacisku ze strony przeciwników – same przewyższą się na 3 , a nawet 4 . Niektóre z tych kontraktów zostaną skontrowane i obłożone – odpowiednio – bez jednej i bez dwóch.

Strona NS nie powinna mieć problemów ze zrealizowaniem 3 , na ewentualny kontrakt karowy weźmie jednak jedną lewę mniej (tzn. osiem), będzie bowiem wówczas musiała oddać dodatkową lewę atutową.

Minimaks teoretyczny: 3  (NS), 9 lew; **110 dla NS.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 23; rozdawał S, obie po partii.

	♠ A75	
	♥ Q10976	
	♦ 108	
	♣ J106	
♠ K963		♠ Q84
♥ 5		♥ 842
♦ AJ742		♦ K63
♣ 874		♣ KQ32

	♠ J102	
	♥ AKJ3	
	♦ Q95	
	♣ A95	

W	N	E	S
–	–	–	1 BA
pas	2 ♦ ¹	pas	2 ♥
pas	pas	pas	

¹ transfer na kiery

W popartyjnych założeniach nie znajdzie się wielu walecznych graczy **W**, którzy odważą się na wejście do licytacji: bezpośrednio po otwarciu 1BA (dwukolorową kontrą o znaczeniu *co najmniej młodsza piątka – starsza czwórka* albo zapowiedzią 2♦ – *co najmniej pięć kar – starsza czwórka*) bądź w następnym okrążeniu, po 2♥ e-S-a (zgłaszając *wywoławczą kontrę*). Pułap bezpieczeństwa strony **WE** sięga szczebla 2♦ (który to kontakt gracze ci powinni bez trudu zrealizować, oddając przeciwnikom kiera, dwa trefle oraz dwa piki) bądź 3♦ – ale tylko i wyłącznie pod warunkiem że ta ostatnia gra nie zostanie skontrowana (wówczas wpadka bez jednej, za 100, będzie opłacalną obroną wykładanych 110 przeciwników).

W protokole dominować będą jednak zrealizowane przez stronę **NS** kontrakty kierowe. Rozgrywający odda dwie lewy kierowe, trefla oraz dwa piki. Ewentualne kontrakty bezatutowe powinny natomiast przynieść **NS** o jedną lewę mniej (tzn. siedem).

Minimaks teoretyczny: 2 ♥ (NS), 8 lew; **110 dla NS.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 24; rozdawał W, obie przed partią.

♠ 8643
 ♥ ==
 ♦ QJ4
 ♣ 1075432

♠ 1072
 ♥ 9642
 ♦ AK103
 ♣ J9

♠ KQ9
 ♥ KQJ5
 ♦ 9872
 ♣ Q6

♠ AJ5
 ♥ A10873
 ♦ 65
 ♣ AK8

Diagrama rozdania:

	N	
W		E
	S	

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♣	pas	3 ♣
pas	pas	pas	

albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 ♥
ltr. ¹ (?)	2 ♣	2 ♦	3 ♣
pas	pas	pas	

¹ kontra negatywna, brak czterech pików, zapowiedź wątpliwa ze względu na tylko dubla w treflach

albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 BA ¹ (!?)
pas	2 ♣ ²	2 ♦	2 ♥ ³
pas	2 ♠ ⁴	pas	pas
pas			

¹ naturalne, 15–18 PC

² Stayman

³ cztery kiery

⁴ cztery piki, układ niezrównoważony, do pasa

albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 BA ¹ (!?)
pas	2 ♠ ²	pas	2 BA ³
pas	3 ♣ ⁴	pas	pas
pas			

¹ naturalne, 15–18 PC

² *transfer* na trefle (niektóre pary mieszczą jeszcze w tej zapowiedzi – alternatywnie – inwit do 3BA)

³ pozytywne przyjęcie *transferu*, bardzo dobry fit treflowy, maksimum wejścia

⁴ słaba ręka na treflach

albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	ltr. (!?)
1 ♥	pas	2 ♥	pas
pas	2 ♠	pas	pas
pas			

Moim zdaniem, najlepiej opisuje rękę **S** wejście 1♥, na pewno znajdą się też jednak gracze, którzy zapowiedzą z nią 1BA albo zgłoszą kontrę – *objaśniającą* na kierach. Ci ostatni nie zdołają ujawnić charakteru swojej ręki, jako pierwsi zgłoszą bowiem i uzgodnią kiery przeciwnicy! Niezależnie od swej fazy początkowej licytacja powinna się jednak zakończyć podobnie – strona **NS** utrzyma się przy grze w częściówkach treflowych albo pikowych. Dzięki korzystnym rozkładom (trefle 2–2, piki 3–3, miasz pikowy pod impasem), w oba te kolory będzie można wziąć po dziesięć lew, co znaczy m.in. to, iż w rozdaniu tym powinna zostać bez specjalnych problemów zrealizowana końcówka w piki! Na **NS** nie wychodzi natomiast 3BA, ale tylko i wyłącznie po pierwszym ataku błotką kier (ale nie dziewiątką!) bądź – gdyby jakimś cudem ustawić ten kontrakt z ręki **N** – kierowym honorem. Jeżeli jednak rozgrywający dwukrotnie przepuści kiery, obrońcy **E** nie będzie wolno kontynuować tego koloru (gdyby tak zagrał, **S** wyrobiłby sobie dziewiątą wziętkę właśnie w kierach), tylko musi on zmienić atak, najlepiej na ♠K (wolno przedtem ściągnąć jedno karo).

Z gier bezatutowych na **NS** wykładane jest więc co najwyżej 2BA.

Minimaks teoretyczny: 4 ♠ (NS), 10 lew; **420 dla NS**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 25; rozdawał N, po partii WE.

♠ K64
 ♥ J843
 ♦ ==
 ♣ KQ8542

♠ AQ83
 ♥ 975
 ♦ KJ106
 ♣ 93

♠ J975
 ♥ Q6
 ♦ Q853
 ♣ A106

♠ 102
 ♥ AK102
 ♦ A9742
 ♣ J7

Diagrama rozdania (N, S, E, W):

```

    N
    |
W--+--+E
    |  |  |
    S
    
```

W	N	E	S
–	pas	pas	1 ♦
pas	1 ♥	pas	2 ♥
pas	4 ♥	pas	pas
pas			

Niektórzy z licytujących *Wspólnym Językiem* otworzą z ręką N 2♣:

W	N	E	S
–	2 ♣	pas	2 ♦ ¹
pas	2 ♥ ²	pas	4 ♥
pas...			

¹ pytanie

² 5+♣–4♥

Przeciwko 4♥ (N) padnie na ogół pierwszy wist pikowy. Nie ma to jednak większego znaczenia – rozkłady są dla strony NS korzystne, każdy z rozgrywających powinien wziąć jedenaście lew (do oddania są tylko dwa czarne asy).

Na NS można też zrealizować końcówkę treflową. Dostyc abstrakcyjne 3BA na tej linii obłoży natomiast pierwszy wist karowy (obrońcom wolno jest zdjąć przedtem ♠A).

Minimaks teoretyczny: 5 ♥ (NS), 11 lew; **450 dla NS.**

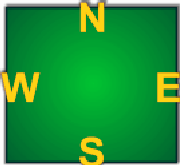
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 26; rozdawał E, obie po partii.

	♠ 105	
	♥ 10	
	♦ A10973	
	♣ A10975	
♠ 64		♠ AKQJ2
♥ AQ765		♥ 983
♦ J842		♦ Q
♣ J2		♣ K643
	♠ 9873	
	♥ KJ42	
	♦ K65	
	♣ Q8	

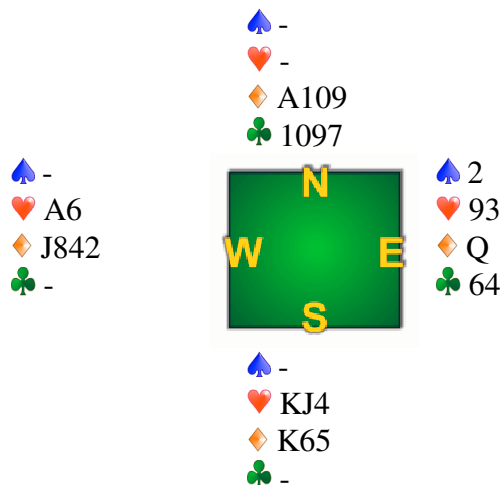
W	N	E	S
–	–	1 ♠	pas
1 BA ¹	pas	2 ♣ ²	pas
2 ♠	pas	pas	pas

¹ w *Naszym Systemie* półforsujące, we *Wspólnym Języku* – nieforsujące

² naturalne lub (wyłącznie w *Naszym Systemie*) nieminimum w składzie zrównoważonym

W zasadzie kierowy longer w ręce **W** jest zbyt słaby na to, aby ujawnić go po rebidzie 2♣ partnera. Teoria za licytowalny uznaje bowiem w takiej sekwencji dopiero kolor sześciokartowy albo bardzo dobry pięciokart. Tym zawodnikom **W**, którzy zachowają temu wskazaniu wierność, pozostanie dokonanie negatywnego wyboru koloru odzywką 2♠, która najczęściej stanie się też kontraktem ostatecznym. Po bezbłędnej obronie – 2♠ zostaną zrealizowane bez nadróbek, ta nie będzie jednak najłatwiejsza, skoro jedynie kontrakt 3♠ położą jedynie wisty treflowe: z ręki **S** – damą, a z ręki **N** – blotką! Na **WE** można też zrealizować inną częściówkę – 2BA. Strona ta będzie jednak miała szansę na osiągnięcie znacznie lepszego rezultatu, jeśli gracz **N** nie wytrzyma ciśnienia i postanowi zamieszać w licytacji: wskazując – w jej pierwszym albo drugim okrążeniu – dwukolorową rękę na młodszych. Rzecz jasna, nie powinien tego czynić, jego karta zawiera bowiem dwa asy (lewy defensywne), jej longery są natomiast dosyć pośledniej jakości (brak lew wygrywających, czyli wartości ofensywnych). Jeżeli jednak tak postąpi, to zapowiedziany potem przez **S** kontrakt 3kk powinien już zostać skontrowany i obłożony bez dwóch, za 500. Mimo że perfekcyjna obrona nie będzie łatwa. Do pełnego sukcesu broniących prowadzi – tylko i wyłącznie – następująca linia postępowania: **W** musi zaatakować w piki, a **E** pobić tę lewą i odwrócić w kiera. Jego partner zdobędzie wówczas wziętkę na ♥D i powróci do pików. **E** utrzyma się ♠D i będzie

kontynuował ♠A. Powiedzmy, że W zrzuci w tej lewie trefla (alternatywnie będzie mógł pozbyć się blotki kierowej). Rozgrywający przebije na stole, ściągnie ♣A i zagra trefla. E wskoczy ♣K i wyjdzie ♠D, skracając po raz drugi dziadka. W tym momencie obrońcy będą już mieli cztery lewy:



Jeżeli rozgrywający ściągnie teraz trzy razy atu (impasując – w drugiej rundzie koloru – ♦W w ręce W), obrońca W dostanie jeszcze dwie lewy – na fortę atutową oraz na ♥A. A gdy S spróbuje przebić w ręce – blotkami karowymi – dwa trefle ze stołu – W nadbije je ♦8 i ♦W. Rozgrywający nie zyska też lewy, jeżeli któregoś z trefli przebije ♦K. Tak czy owak, wpadnie bez dwóch, za "górala".

Wystarczy jednak, że broniący choć raz zmylą trop i gracz S wybroni się bez jednej, za 200. Co wcale nie znaczy, iż będzie to dla niego dobry rezultat. Na wielu stołach WE zagrają bowiem w kiery, często końcówkę:

W	N	E	S
–	–	1 ♠	pas
1 BA ¹	pas	2 ♣ ²	pas
2 ♥ ³ (!?)	pas	4 ♥	pas
pas	pas		

^{1,2} jak poprzednio

³ znajdzie się niemało zwolenników uzgodnienia za wszelką cenę drugiego z kolorów starszych
czy może nawet w ten sposób:

W	N	E	S
–	–	1 ♠	pas
1 BA ¹	pas	2 ♣ ²	pas
2 ♠ ³	pas	3 ♥ ⁴ (!?)	pas
4 ♥ (!!)	pas	pas	pas

^{1,2,3} jak poprzednio

⁴ w tym wypadku jest to na pewno przelicytowanie karty, gdyby jednak ♦D gracza E znajdowała się w treflach bądź w kierach, 3♥ byłyby zapowiedzią w pełni uzasadnioną: nadwyżkowym dokończeniem opisu ręki E (5–3–1–4), zawodnik ten ma takie piki, że jest gotów ewentualnie grać w nie na siedmiu atutach na szczęblu trzech (w przypadku, gdy nie uda się sfitować "od tyłu" kierów)

Zrealizowanie końcówki kierowej byłoby bezproblemowe wyłącznie w widne karty. Powiedzmy, że przeciwko 4♥ (W) N wyjdzie asem, a potem blotką karo (albo jeszcze lepiej – od razu blotką). Rozgrywający przebiję w dziadku, po czym wolno mu będzie ściągnąć dwie lewy pikowe (może to jednak odłożyć na nieco później), następnie jednak konieczne stanie się zaimpasowanie atutów damą w ręce (lub zabicie tej lewy ♥A!), przebicie w dziadku kara i dopiero teraz kontynuowanie ze stołu dobrymi pikami (i wyrzucanie z ręki kart w kolorach młodszych). Jeżeli obrońca S nie przebiję piątej lewy pikowej, W pozbędzie się z ręki ostatniej karty niekierowej, po czym przebiję tam trefla i w trzykartowej końcówce – posiadając ♥A 7 6, odejdzie blotką atu, wpuszczając obrońcę z prawej – posiadacza (w tym momencie) ♥K W 4. Gracz ten weźmie tę lewę, ale ostatnie dwie będą się należeć rozgrywającemu, więc ten ostatni zrealizuje swój kontrakt z nadróbką. Wniosek stąd, iż S powinien przebić piątego pika, ale wtedy W nadbije i odda jeszcze tylko dwie lewy: kierową oraz karową (bądź treflową – w zależności od tego, jakiego koloru kartę pozostawił sobie w ręce). Obejdzie się jednak wówczas bez nadróbki.

Rozgrywka na dziesięć lew (w kiery) jest jednak na tyle karkołomna (szczególnie wówczas, gdy gracz N nie ujawni – w licytacji – dwukolorowego układu swojej ręki), iż nie sądzę, aby końcówki w ten kolor były realizowane zbyt często. Podobnie, jak trudno będzie obłożyć ewentualny kontrakt 3♦ (z kontrą) bez dwóch. Spodziewam się zatem, że w protokole figurować będą przede wszystkim zapisy za zrealizowane przez WE częściówki pikowe (na szczeblu dwóch), rzadziej kierowe (na szczeblu trzech) oraz przegrane końcówki. A także – od czasu do czasu – wpadki za rozgrywane przez NS kontrakty karowe (również na szczeblu trzech – na ogół z kontrą) za 100, 200 albo 500.

Minimaks teoretyczny: 4♥ (WE), 10 lew; **620 dla WE.**

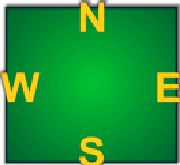
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 27; rozdawał S, obie przed partią.

	♠ QJ106	
	♥ A104	
	♦ 863	
	♣ KJ4	
♠ 8		♠ 754
♥ 875		♥ KJ9
♦ K1075		♦ A942
♣ AQ532		♣ 1087
	♠ AK932	
	♥ Q632	
	♦ QJ	
	♣ 96	

Nasz System:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas	1 BA ¹	pas	2 ♥
pas	3 ♠ ²	pas	pas
pas			

¹ w Naszym Systemie półforsujące

² inwit w składzie zrównoważonym

albo:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas	2 ♣ ¹	pas	2 ♥
pas	2 ♠ ²	pas	pas
pas			

¹ jeśli w odpowiedzi 1BA nie zawiera się wariant podniesienia w składzie zrównoważonym

² według ostatnich trendów: negatywny wybór koloru albo bilansowe podniesienie z pełnym fitem (z ręką, z którą kiedyś licytowało się w tej sekwencji nieforsujące 3♠; obecnie takie 3♠ forsują)

Wspólny Język:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas	2 BA ¹	pas	3 ♠ ²
pas	pas	pas	

¹ co najmniej inwit do dogranej z fitem w kolorze partnera, w strefie inwitu do końcówki układ karty nieokreślony

² sign off, jedyna sekwencja pozwalająca na zatrzymanie się w częściówce

Po takiej czy innej sekwencji bilansowej **NS** powinni się zatrzymać w 3♠. Raz jeszcze *bilans prawdę Ci powie* – 3♠ są tu ostatnim kontraktem możliwym do wygrania, nie da się bowiem uniknąć oddanie dwóch kar, kiera oraz trefla. Z niższych kontraktów – **NS** są w stanie zrealizować 1BA i 2♥, a ich przeciwnicy – 2♣ oraz 2♦.

Minimaks teoretyczny: 3♠ (NS), 9 lew; **140 dla NS.**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 28; rozdawał W, po partii NS.

	♠ KQ3	
	♥ 10	
	♦ Q10752	
	♣ A987	
♠ 108742		♠ ==
♥ J95		♥ AK76432
♦ 43		♦ AKJ8
♣ KJ6		♣ Q3

	♠ AJ965	
	♥ Q8	
	♦ 96	
	♣ 10542	

W	N	E	S
pas	1 ♦	ltr. ¹ (!?)	1 ♠
pas	pas	4 ♥ (?)	pas
pas	pas		

¹ z renonsem pikowym zapowiedź nieco niebezpieczna, E ma jednak takie kiery, że jest w stanie przeliczyć nimi ewentualne piki partnera na każdej wysokości

albo nawet:

W	N	E	S
pas	1 ♦	4 ♥ ¹ (??)	pas
pas	pas		

¹ nawet po pasie partnera zapowiedź zdecydowanie przedwczesna (zbyt definitywna)

Oj, niełatwo będzie osiągnąć tego cudownego szlemika kierowego, niełatwo. Szczególnie w turnieju indywidualnym, kiedy to brakuje precyzyjnych ustaleń, a i zaufanie do partnera bywa ograniczone. Raczej więc w celu edukacyjno-popularyzatorskim polecam następującą sekwencję. Kto ją zna? A kto nie tylko zna, ale i odważy się zastosować ją w indywidualu?

W	N	E	S
pas	1 ♦	3 ♦ ¹	pas
3 ♠ ²	pas	4 ♥ ³	pas
5 ♣ ⁴ (!!)	pas	6 ♥ ⁵ (!)	pas
pas	pas		

¹ w pierwszym czytaniu *wywiad bezatutowy* (najczęściej w oparciu o pełnego longera, na ogół w kolorze młodszym, tu: w treflach), ale też możliwa bardzo silna ręka na samouzgadniałym kolorze (na ogół starszym), z którą E boi się zaliczyć *kontrę objaśniającą* (przede wszystkim z obawy przed karnym pasem partnera)

² brak stopera karowego, „coś” w pikach

³ bardzo silna ręka na samodzielnych kierach (końcówka „w ręku”)

⁴ cue-bid, z trzema kierami (jedną albo dwoma lewami przebitkowymi w karach) oraz K, W powinien zareagować pozytywnie

⁵ partner wskazał zatrzymanie treflowe – a to wystarczy do zgłoszenia szlemika (w razie potrzeby zaimpasuje się udanie D)

Rozgrywka szlemika kierowego szybko sprowadzi się do pokazania kart.

Minimaks teoretyczny: 6  (WE), 12 lew; 980 dla WE.

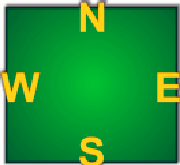
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 29; rozdawał N, obie po partii.

	♠ AQ65	
	♥ J853	
	♦ AQ3	
	♣ Q5	
♠ KJ74		♠ 1083
♥ A2		♥ 109764
♦ 742		♦ 1085
♣ AJ87		♣ 63
	♠ 92	
	♥ KQ	
	♦ KJ96	
	♣ K10942	

W	N	E	S
–	1 BA	pas	3 BA
pas	pas	pas	

Raptowny powrót z obłoków na ziemię. Standardowy kontrakt, bezproblemowy w licytacji i rozgrywce. Nie znaczy to, że rozdanie będzie zupełnie płaskie. Otóż – przynajmniej teoretycznie rzecz biorąc – po każdym wiście różnym od pikowego rozgrywający dostanie szansę na wyegzekwowanie nadróbki (czyli wzięcie dziesięciu lew). W tym celu konieczne będzie jednak trafienie ♣W, czyli wyimpasowanie tej kary obrońcy W. Takiemu właśnie rozwiązaniu trefli nie będą sprzyjać problemy komunikacyjne, na pewno jednak trafią się rozgrywający, którzy znajdą na nie sposób. Pozostali oraz ci, przeciwko którym padnie pierwszy wist w pika, będą się musieli zadowolić dziewięcioma wziętkami (po wyjściu w pika obrońcy wezmą bowiem dwa asy i dwie fortę pikowe).

Minimaks teoretyczny: 3 BA (NS), 9 lew; **600 dla NS.**

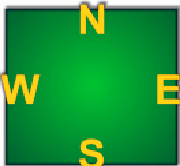
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 30; rozdawał E, obie przed partią.

	♠ Q974	
	♥ 6	
	♦ Q109	
	♣ AJ1042	
♠ 1063		♠ A2
♥ A742		♥ KQ9853
♦ J85		♦ A63
♣ K76		♣ 95
	♠ KJ85	
	♥ J10	
	♦ K742	
	♣ Q83	

W	N	E	S
–	–	1 ♥	pas
2 ♥	pas	3 ♥ ¹	pas
pas	pas		

¹ blokujące

Nie zdziwiłbym się, gdyby na wielu stołach licytacja potoczyła się właśnie w sposób przedstawiony wyżej. W pierwszym okrażeniu żaden z zawodników **NS** nie ma bowiem karty upoważniającej go do zabrania głosu. Aby zaś ożywić licytację na pozycji re-open z ręką **N**, potrzeba sporo wyobraźni i ... odwagi. Niemniej podjęcie takiego właśnie działania uważam za absolutnie konieczne – i to zarówno w meczu, jak i – tym bardziej – w turnieju na maksy.

W	N	E	S
–	–	1 ♥	pas
2 ♥	pas	3 ♥ ¹	pas
pas	ctr. (!)	pas	3 ♠
pas	pas	pas	

¹ jak poprzednio

Swoją licytacją przeciwnicy ujawnili obecność w ich rękach co najmniej dziewięciu kierów, **N** powinien zatem być świadom nie tylko stanu równowagi sił, ale też faktu posiadania przez jego stronę koloru uzgodnionego (nie mówiąc już o praktycznie pewnym wyłączeniu kierowym). Ożywienie licytacji kontrą jest zatem zarówno oczywiste, jak i bezpieczne. Po „obligatoryjnej” kontrze e-**N**-a jego partner zapowie 3♠. Na zgłoszenie 4♠ raczej się nie zdecyduje (po takiej licytacji już zrealizowanie własnej częściówki powinno zapewnić **NS** niezły rezultat), chociaż – gdyby przyszło mu to jednak do głowy – z

ich wygraniem nie miałyby żadnych problemów. Na **NS** wychodzi również dziewięciolewową częściówka treflowa.

Proszę zwrócić uwagę na dobry efekt blokującego rebidu 3♥ – gdyby gracz **E** leniwie spasował na 2♥ partnera, szanse przeciwników na osiągnięcie wykładanej końcówki pikowej byłyby dużo większe (a na pewno już ożywiliby oni licytację i zagrali 2♠ albo 3♠). Oto jedna z możliwych wówczas sekwencji:

W	N	E	S
–	–	1 ♥	pas
2 ♥	pas	pas	ktr.
3 ♥	4 ♠	pas	pas
pas			

A nawet gdyby gracz **W** po kontrze e-S-a spasował, **N** – z tak atrakcyjnym układem – i tak mógłby zgłosić dograną.

Końcówka pikowa wychodzi bezproblemowo, jest jednak kontraktem poniżej szans, zwłaszcza w turnieju na maksy. Zrealizowanie 4♠ wymaga w zasadzie podziałów 3–2 w obu kolorach czarnych oraz udanego impasu ♣K, a ponieważ istotne jest również, aby obrońcy nie przebili kara, szansę na sukces szacuję na dwadzieścia kilka procent. Ale – jak wyżej wspomniałem – już zapis 170 (za dziesięć lew w piki) powinien zapewnić parze **NS** notę powyżej przeciętnej.

Jeśli zaś chodzi o stronę **WE**, to może ona tu wygrać dwie częściówki na szczeblu dwóch: 2♥ oraz 2BA. Szczególnie istotny jest drugi z tych faktów, na jego podstawie możemy bowiem określić teoretycznego minimaksa rozdania jako 4BA (**WE**) z kontrą (!), bez dwóch (opłacalna obrona *czterech pików*).

Minimaks teoretyczny: 4 BA (**WE**) z kontrą, 8 lew; **300 dla NS**.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 31; rozdawał S, po partii NS.

	♠ AK42	
	♥ Q873	
	♦ AK10	
	♣ K7	
♠ 1097		♠ QJ86
♥ 9654		♥ A
♦ 753		♦ Q962
♣ AJ6		♣ Q1052
	♠ 53	
	♥ KJ102	
	♦ J84	
	♣ 9843	



Nasz System:

W	N	E	S
–	–	–	pas
pas	1 ♣	pas	1 ♦
pas	1 BA	pas	2 ♣ ¹
pas	2 BA ²	pas	3 ♦ ³
pas	3 ♥	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

¹ Stayman

² obie starsze czwórki, dół odzywki

(wielkiego bez atu)

³ transfer na kiery

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	pas
pas	1 ♣	pas	1 ♦
pas	1 BA	pas	2 ♣
pas	2 ♥	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

Oczywiście, w ostatniej sekwencji pesymista tylko zainwituje dograną (licytując po 2♥ partnera – 3♥), gracz N powinien jednak to zaproszenie przyjąć (19 PC, ale wyłącznie starsze honory, nie mówiąc już u układzie 4432, a nie 4333). Mimo podziału atutów 4–1, 4♥ powinny zostać wygrane bez problemów – najłatwiej przez przebicie w ręce N dwóch trefli. Do sukcesu doprowadzi też gra na przebicie w ręce S dwóch pików.

Zła wiadomość dla potencjalnych bezatutowców – bez wistu karowego N, grając w to miano, skompletuje tylko osiem lew.

Minimaks teoretyczny: 4 ♥ (NS), 10 lew; **620 dla NS.**

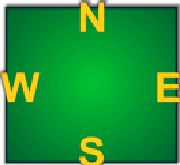
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 32; rozdawał W, po partii WE.

	♠ AJ762	
	♥ A63	
	♦ A83	
	♣ 106	
♠ 1043		♠ 85
♥ 85		♥ J97
♦ KQ5		♦ J109762
♣ AKQ42		♣ J8
	♠ KQ9	
	♥ KQ1042	
	♦ 4	
	♣ 9753	

W	N	E	S
1 ♣	1 ♠	pas	2 ♣ ¹
pas	2 ♠ ¹	pas	3 ♥ ²
pas	4 ♥ ³	pas	pas/4 ♠
pas	(pas)	(pas)	

¹ konwencja *Drury*

² wejście normalne, niepodlimitowe, ale też beznadwyżkowe

³ naturalne, próba wyciśnięcia jeszcze czegoś z partnera

⁴ ładne wartości (trzy asy) oraz fit kierowy upoważniają do przesądzenia końcówki

albo:

W	N	E	S
1 ♣	1 ♠	pas	2 ♣ ¹
ktr. ²	pas ³	pas	2 ♥ ⁴
pas	3 ♥	pas	4 ♥/4 ♠
pas	pas	pas	

¹ jak poprzednio

² *kontra wistowa*

³ zachęający, a przynajmniej nie zniechęający (po kontrze W 2♠ byłyby zapowiedzią supernegatywną)

⁴ naturalne, jak poprzednio

Po stwierdzeniu faktu dobrego zafitowania dwóch kolorów NS powinni dojść do końcówki (pikowej albo kierowej) z łatwością. Nieco lepiej będzie grać w piki. Po pierwsze – przeciwko 4♥ (S) obrońca W na pewno zagra trzy razy w trefle i wówczas, aby wziąć nadróbkę, rozgrywający będzie musiał dokonać

przebitki asem atu, a potem zaimpasować obrońcy **E** waleta. Po drugie – niezależnie od poczynąć obrony w kiery nigdy nie da się wziąć więcej niż jedenastu lew. Tymczasem grając w piki (z ręki **N**) rozgrywający ma szansę nie dostać wistu treflowego (chyba że **W** skontruje sztuczne 2♣), a wtedy zdoła przebić na stole karo i weźmie lew dwanaście. Trzynasta (przez przebicie w dziadku jeszcze jednego kara) nie wchodzi w rachubę ze względu na brak stosownej ku przeprowadzeniu tego manewru komunikacji. Bez względu na grę obrońców jedenaście lew w piki nie jest jednak absolutnie niczym nie zagrożone.

Minimaks teoretyczny: 5 ♥ (NS), 11 lew albo 5 ♠ (NS), 11 lew; **450 dla NS**.

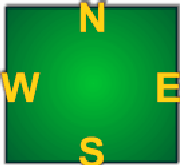
Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2003

Turniej nr. VIII

PROKOM
SOFTWARE SA

11 sierpnia 2003

Rozdanie 33; rozdawał N, obie przed partią.

	♠ K109543	
	♥ J6	
	♦ KQ	
	♣ Q95	
♠ J2		♠ AQ87
♥ 82		♥ 953
♦ A107632		♦ 95
♣ A84		♣ KJ76
	♠ 6	
	♥ AKQ1074	
	♦ J84	
	♣ 1032	

W	N	E	S
–	2 ♠ ¹	pas	pas (!)
pas			

¹ słabe dwa

W	N	E	S
–	2 ♦ ¹	pas	2 ♠ ²
pas	pas	pas	

¹ multi

² do koloru partnera (S wie, że partner ma na pewno piki)

albo:

W	N	E	S
–	1 ♠ ¹ (?)	pas	2 ♥
pas	2 ♠	pas	3 ♥ ²
pas	pas	pas	

¹ otwarcie pod każdym względem paskudne, stanowczo je odradzam! (mimo że w tym wypadku przyniosłoby ono lepszy skutek aniżeli słabe 2 ♠ czy 2 ♦ multi)

² naturalne, nieforsujące: mam lepsze kiery niż Ty, partnerze, piki!

Oczywiste otwarcie słabe 2 ♠ bądź 2 ♦ multi przyniesie tu skutek i dobry, i zły. Zły – bo kontrakt 2 ♠ zostanie przegrany bez dwóch, za 100 (N/S odda bowiem na pewno trzy lewy atutowe, a ponadto trzy trefle oraz ♦A), podczas gdy 2 ♥ byłyby łatwe do zrealizowania (do oddania pik, ♦A oraz trzy trefle). Dobry – bo po tym blokującym otwarciu przeciwnicy nie dostaną nawet cienia szansy, aby zabrać głos i dolicytować się do wychodzącego im bezproblemowo kontraktu 3 ♦ (oddaliby wówczas jedynie dwa kiery oraz dwa kara). Najkorzystniejszy rezultat zanotują jednak te pary NS – nieliczne, mam nadzieję – w

których zawodnik **N** zdecyduje się na ze wszech miar niepoprawne otwarcie 1♠ (miltonów jest nawet jedenaście, ale zdecydowana ich większość znajduje się w kolorach krótkich, przede wszystkim – w dubletonach; otwarcie dopuszczalne tylko wówczas, gdy para nie stosuje – w tej czy innej postaci – otwarcie typu *słabe dwa*), a jego partner w toku dalszej wymiany zdań będzie mógł zgłosić nieforsujące 3♥. Wprawdzie ten ostatni kontrakt zostanie obłożony bez jednej, za 50, wpadka ta będzie jednak mniejsza niż w przypadku niższej nawet częściówki pikowej, a ponadto – okaże się najtańszą z możliwych obroną wykładanego u przecwiników kontraktu 3♦. Nikt z pary **WE** nie ośmieli się przecież tych 3♥ skontrolować!

Minimaks teoretyczny: 3♥ (NS) z kontrą, 8 lew; **100 dla WE.**